Dzisiejszy numer zawiera 10. stron. Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Nr. 138. Lwów, Piątek 18. Czerwca 1926 r. Rok XLIV. (2)

CENA NUMERU 20 gr.

PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 4 zł 50 gr. z dostawą do domu i w całej Polsce z przesyłką pocztową 4 zł 80 gr., zagranicą miesięcznie 6 50 gr. Dla urzędników państw. i nauczycieli miesięcznie 3 zł. 50 gr.

KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

Wydawca: Nowa Polska Spółka Wydawnicza, Sp. z ogr. odp.

Redakcja i Administracja ul. Ossolińskich 15 Telefon redakcji 19, w nocy 29-19. Tel. adm. 32-19. Adres dla telegramów: Kurjer Lwowski, Lwów. Rękopisów nie zwraca się. Redaktor naczelny przyjmuje: od 1-2 w południe. P. K. O Nr. 153.215.

Ultimatum P. P. S.

Lwów, 17 czerwca.

Zawiedziona w swych nadziejach P. P. S. zajęła obecnie w stosunku do rządu prem. **Bartla stanowisko opozycyjne**, odmawiając mu poparcia w chwili, gdy rząd przystępuje do przebudowy naszego życia społecznego.

Wyrazem tych zdecydowanie opozycyjnych nastrojów, jest artykuł posła **Niedziałkowskiego** zamieszczony w **„Robotniku"**. Kamieniem obrazy jest **„zamykanie rezultatów przewrotu majowego w pomysłach konstytucyjnych min. Makowskiego, i leczenie krwawych ran społecznego i gospodarczego życia plasterkiem sanacji prawno-politycznych"**.

P. P. S. uparcie trwa przy hasłach wysuniętych w chwili, gdy zwycięski przewrót się dokonał. A więc przedewszystkiem **postulat niezwłocznego rozwiązania Sejmu i rozpisania nowych wyborów** — konieczna przesłanka do wzmocnienia szans wyborczych — **wykonanie programu gospodarczego PPS.**, mającego tę zaletę, że zaspokaja **wszystkie żądania socjalistów**, ale tę wielką **wadę** zarazem, że dla wyczerpanego eksperymentami finansowymi lat ostatnich społeczeństwa, oznacza **dalszy wielki krok na drodze ku przepaści**.

„Hasła te wysuwa PPS. z całym naciskiem — pisze pos. **Niedziałkowski** a gabinet p. **Bartla** ma przed sobą **dwie drogi: albo uzna** podstawowe żądania polityczne i społeczne całej demokracji **i pójdzie im na rękę, albo też drogi nasze rozejdą się zupełnie**, a wtedy próba rządzenia przeciw klasie robotniczej, załamie się rychło jak tyle innych prób tego rodzaju".

PPS. dozna jeszcze jednego rozczarowania. Przewrót majowy miał na celu oczyszczenie życia politycznego od nazbyt rozrośniętego **chwastu partyjnictwa**, bez względu na kierunek polityczny.

Hasła partyjne ulegną niezawodnie **hasłom „prawno-publicznej sanacji"** bo sanacji tej chce społeczeństwo — a rzeczą stronnictw będzie dostosować swoją politykę do wymogów uzdrowienia przyszłego życia parlamentarnego.

Stawianie w obecnej chwili ultymatywnych żądań zakrawać może na **robotę destruktywną**, tamującą pracę rządu, **począttego** chyba nie bez interwencji P. P. S.

Zarysowywać się poczyna jednak dziwna konstelacja, skoro **od chwili demonstracyjnej absencji P. P. S.** na zaprzysiężeniu Prezydenta Mościckiego — stronnictwo to coraz bardziej zaznacza swoje zróżniczkowanie w stosunku do obecnego regime'u.

W błędzie jest poseł Niedziałkowski sądząc, że żądania P. P. S. są żądaniami **całej demokracji**.

Demokratyczna opinja na dziś dość ma partyjnictwa w jego dotychczasowej formie i dziś popierać będzie każde dążenie do sanacji prawno-publicznej.

—oo—

Gruntowna reorganizacja naczelnych władz państwowych.

Znaczne przesunięcia personalne.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 16 czerwca.

Na dzisiejszem posiedzeniu uchwaliła Rada ministrów przeprowadzić **zasadniczą reorganizację Prezydjum Rady ministrów.** W związku z tą uchwałą, podsekretarjat stanu przy Prezydjum Rady ministrów został zniesiony, a piastujący to stanowisko p. dr. **Studziński przeniesiony został w stan nieczynny.**

Rada ministrów uchwaliła **znieść podsekretarjat stanu w Ministerstwie pracy i opieki społecznej**, wskutek czego w stan nieczynny przechodzi p. wiceminister Jan **Jankowski.**

Na wniosek kierownika Ministerstwa spraw zagranicznych, postanowiła Rada ministrów **zwolnić** z zajmowanego stanowiska dyrektora departamentu polityczno - ekonomicznego w temże ministerstwie, p. Juljusza **Łukasiewicza** i zamianować na jego miejsce b. radcę przy poselstwie polsk. w Berlinie p. Tadeusza **Jackowskiego. Zmiana** ta stoi w związku z **gruntowną reorganizacją Ministerstwa spraw zagranicznych**, która pójdzie w kierunku znacznej redukcji departamentu administracyjnego. Również w wydziałach politycznych, których liczba pozostaje bez zmiany, nastąpią duże przesunięcia personalne.

Postanowieniem Rady ministrów, dotychczasowy szef kancelarji cywilnej P. Prezydenta Rzeczypospolitej p. Konstanty **Lenz**, przeniesiony został na emeryturę, zaś zastępca jego p. Aleksander **Chrząszczewski** w stan nieczynny. Na miejsce ich, zamianowani zostali p. Stanisław **Car**, b. szef kancelarji cywilnej b. Naczelnika Państwa, oraz p. **Świtalski**, jako jego zastępca. Na stanowisko wojewody krakowskiego, w miejsce opuszczającego to stanowisko p. **Kowalikowskiego**, powołany ma być p. **Darowski**, obecny wojewoda łódzki.

—ox xo—

Ministerjalna komisja dla reorganizacji administracji.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 16 czerwca.

Na dzisiejszem posiedzeniu Rada Ministrów wyłoniła **Komisję dla reorganizacji administracji.** Na czele tej komisji stanął minister spraw wewn. p. **Młodzianowski** a w skład jej weszli pp. min. sprawiedliwości **Makowski**, min. skarbu **Klarner**, min. przemysłu i handlu p. **Kwiatkowski**, min. robót publ. **Broniewski** oraz min. kolei **Romocki**.

Uchwały „Wyzwolenia".

(Telefonem od naszego korespond.).

Warszawa, 16 czerwca.

„Wyzwolenie" powzięło dziś uchwałę stwierdzającą konieczność wniesienia przez zespół stronnictw lewicowych wniosku o **rozwiązanie Sejmu i wyznaczenie nowych wyborów najdalej na październik b. r.**, przy zaakcentowaniu gotowości do dania rządowi pewnych pełnomocnictw na okres przejściowy.

„Wyzwolenie" nie poprze jednak usiłowań mających na celu nadanie Sejmowi obecnemu charakteru instytucji trwającej i przeciwstawi się trwaniu mandatów poselskich dłużej, jak po dzień wyznaczenia wyborów do nowego Sejmu.

—oo—

Ważne orzeczenie Sądu Najwyższego.

(Telefonem od nasz. koresp.)

Warszawa, 16 czerwca.

Trzecia Izba (Małopolska) **Sądu Najwyższego** wydała dziś **orzeczenie dotyczące wysokości procentów należących się wierzycielom zagranicznym w Polsce.**

W sprawie Izraela Kohna z Krakowa przeciw Firmie Bank für Handel. u. Industrie Sąd Najwyż. przyznał temu Bankowi odsetki w stosunku **6% rocznie**, to jest **zwykły procent przewidziany kodeksem cywilnym.**

Opierając się na tem. że wszystkie **rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej określające wyższe stawki procentowe**, miały na celu jedynie poprawę i uregulowanie stosunków kredytowych wewnętrznych, orzeczenie stwierdza, że **wierzyciele zagraniczni nie mają prawa do żądania tych wyższych stawek procentowych, tembardziej, jeżeli pożyczek udzielali w walucie tamtejszej.**

Notowania giełdowe.

Dolary w obrotach prywatnych we Lwowie 10.18; w Warszawie 10.24; w Krakowie 10.22 zł.

Dolary na giełdzie urzędowej w Warszawie 10.00, 10.02, 9.98. Tendencja utrzymana.

Zurych urzędowy. Nowy Jork 5.16 3/4; Londyn 25.14 3/4; Paryż 14.60; Wiedeń 72.95; Praga 15.31 i pół; Włochy 18.67 i pół; Belgja 15.00 Budapeszt 72.20; Sofia 3.75; Holandja 207.55; Oslo 114.70; Kopenhaga 137.05; Sztokholm 138.40; Hiszpanja 83.40; Berlin 123.40.

Pogiełda nowojorska. Warszawa 9.00; Londyn 4.86 5/8; Paryż 2.80; Wiedeń 14 1/8; Praga 2.96 i pół; Włochy 3.59; Belgja 2.87; Budapeszt 0.14 1/8; Szwajcarja 19.35; Holandja 40.20; Oslo 22.20; Kopenhaga 26.52; Sztokholm 26.79; Hiszpanja 15.95; Bukareszt 0.43; Berlin 23.81; Belgrad 1.76 i pół.

Czy parlamentaryzm już się przeżył?

Lwów, 17 czerwca.

Wobec toczącej się obecnie ożywionej dyskusji na temat zamierzonych **zmian w konstytucji**, pojawiają się na łamach prasy naszej, częste głosy o kryzysie, jaki **parlamentaryzm** obecnie przechodzi.

W onegdajszym „**Kurjerze Warszawskim**“ poświęcono tej sprawie dłuższy artykuł, rekapitulujący poglądy wybitnych mężów stanu i prawników francuskich, holenderskich i szwajcarskich.

Nie podając sposobu naprawy obecnego systemu, ograniczają się oni do stwierdzenia faktu, **że kryzys taki zaistniał i wkracza dziś w swe najcięższe stadjum.**

Nie brak też głosów, **że parlamentaryzm europejski**, jako system przestarzały, bo liczący sobie od rewolucji francuskiej półtora wieku, nie **odpowiada już więcej potrzebom prawnopaństwowym**. W ciągu ostatniego stulecia bowiem **społeczeństwa i narody**, a z niemi państwa przeszły przez liczne **ewolucje a nawet rewolucje, które stawiają parlamentaryzm w jaskrawej sprzeczności z współczesnymi** wymogami życia.

Odpowiada na te zarzuty krakowska „**Nowa Reforma**“ i pisze:

„Bez wątpienia — **życie nie stoi w miejscu, ono prze naprzód** i żąda coraz **nowych form ustawodawczych**. Mimo to **nie można obronić tezy, że parlamentaryzm się przeżył.**

Przeżyły się **formy tego parlamentaryzmu**, może nawet jego **charakter** z przeszłego wieku **ale nie zmienił się cel** jego i nie zmieniły się jego **zadania**.

Do tej chwili nie przestał on być **podstawowym czynnikiem życia konstytucyjnego** i dopóki nie wstawi się w jego miejsce, **czynnika innego**, obejmującego jego misję z gwarancją, że będzie ją spełniać **lepiej** i sprawniej od parlamentu — dopóty **o wyłączeniu parlamentaryzmu z życia państw konstytucyjnych, nie może być mowy**“.

Natomiast nie tylko może ale musi być mowa **o zreformowaniu parlamentu, o zastosowaniu go do tych norm i przeobrażeń, jakie wyżłobiło sobie życie publiczne.**

—xo—

Uchylenie stanu wyjątkowego na Pomorzu.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 16 czerwca.

Wobec zupełnego uspokojenia stosunków w województwie pomorskiem, wojewoda tamtejszy p. **Wachowiak**, zwrócił się do ministra spraw wewn. p. **Młodzianowskiego z wnioskiem o uchylenie zaprowadzonego tam stanu wyjątkowego.** Wniosek ten zostanie poza porządkiem dziennym rozpatrzony na dzisiejszem posiedzeniu Rady Ministrów.

—xoxo—

Wiele hałasu o nic.

Co się dzieje z aresztowanymi generałami?

Lwów, 17. czerwca.

Los aresztowanych generałów przedstawiały pisma prawicowe w świetle tak ponurem, że koniecznem jest dla należytego poinformowania opinji przedstawienie rzeczywistego stanu rzeczy.

Na podstawie doniesień źródła **bezwzględnie w tym wypadku wiarygodnego**, mianowicie prawicowego „Dziennika Wileńskiego“, generał **Malczewski** zajmuje celę **w głównym pawilonie, gdzie również umieszczeni zostali inni generałowie.** Okno celi wychodzi na Wilję i generał całemi godzinami przygląda się statkom i łodziom.

Wiadomość o ulokowaniu generała Malczewskiego w warszawskiem więzieniu wojskowem na ul. Dzikiej była fałszywa. **Został on wprost z Czerniakowskiej przewieziony na pociąg.** W drodze na dworzec auto wiozące generała zatrzymało się przy zbiegu ulic Szpitalnej i Chmielnej, gdzie generał **u swoich krewnych zajmował pokój. Generałowi pozwolono zabrać bieliznę, przyrządy toaletowe, parę książek** itp.

Do Wilna przywieziono gen. Malczewskiego dnia 19 maja **pociągiem pospiesznym. Jechał** on w przedziale **pierwszej klasy.**

Akt oskarżenia doręczono gen. **Malczewskiemu** dnia 28 maja o godzinie 6 wieczorem. Jak wiadomo stoi on **pod oskarżeniem czynnego znieważenia majora Hozera.**

W dniach najbliższych gen. **Malczewski będzie zwolniony z więzienia i odpowiadać będzie z wolnej stopy.**

Co się tyczy innych generałów, to udało się nam stwierdzić, **iż generał Rozwadowski** zachowuje się z całym spokojem i **korzysta ze wszystkich przysługujących mu udogodnień.** Ukazuje się na spacerze codziennie od 12 do 1 i pół po południu w ubraniu cywilnem sportowem.

Gen. Zagórski jest w stanie silnego zdenerwowania. Całemi dniami chodzi z kąta w kąt lub pisze listy, które w większej ilości codziennie wysyła. Ze spacerów korzysta.

Generał Jaświński, popadł w stan niemal kompletnej apatji. Celi prawie nie opuszcza.

Wszyscy aresztowani otrzymują obiady z kasyna oficerskiego 6 p. p. leg. Obiad składa się z 3-ch dań i kosztuje 1 zł. 40 gr. Wszyscy generałowie otrzymują **połowę gaży.**

Prócz generała Malczewskiego żaden z generałów nie otrzymał jeszcze aktu oskarżenia.

Nakoniec wypada zaznaczyć, że **postępowanie służby i komendy więzienia w stosunku do uwięzionych generałów jest bez zarzutu**“.

LIKWIDACJA STRAJKU KIN W WARSZAWIE.

(Telef. od naszego korespondenta).

Warszawa, 16 czerwca.

Trwający od 10 dni **strajk kin warszawskich**, mający swe tło w konflikcie jaki wybuchł między właścicielami kin a magistratem warszawskim z powodu wysokości podatku gminnego **ma być zlikwidowany do jutra.** Wyznaczony przez min. **Młodzianowskiego** czasokres 24-godzinny upływa dziś wieczorem.

—oo—

Jak naprawić konstytucję?

Lwów, 17 czerwca.

„**Nowy Kurjer Polski**“ rozpisał ankietę w niezmiernie aktualnej dziś sprawie **zmiany konstytucji**. Szereg wybitnych parlamentarzystów wypowiada się następująco o projekcie przygotowywanym w tej sprawie przez rząd:

Pos. **Niedziałkowski** (PPS.) podnosi **wątpliwość zasadniczą, czy Sejm obecny**, nie odzwierciedlający w najmniejszym stopniu opinji publicznej, **powinien zm'any tej dokonać**, tem bardziej, że Sejmowi następnemu przysługuje, przewidziane konstytucją marcową prawo jej rewizji.

Zapytany o **stosunek PPS.** do wysuwanych projektów przyznania Prezydentowi prawa rozwiązywania Sejmu, veta zawieszającego i wydawania dekretów z mocą ustawy, oświadczył pos. **Niedziałkowski, że partja jego godzi się tylko** na **pierwsze** z tych uprawnień w pewnych określonych warunkach. Natomiast **sprzeciwia się stanowczo prawu „veta zawieszającego“ a tem bardziej dekretowaniu ustaw.**

Sen. **Woźnicki** (Wyzwolenie) jest zdania, **że konstytucji zmieniać nie należy.** — W każdym razie w sprawie tak doniosłej zadecydować powinien Sejm przyszły, a nie obecny zdyskredytowany w opinji parlament.

Sen. **Buzek** (Piast) autor ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu, **godzi się na zmiany przewidziane w projekcie rządowym,** — dodając do nich uwagę o konieczności zmiany art. 25 konstytucji **celem oznaczenia długości sesji zwyczajnej Sejmu.** — Koniecznem jest **ustalenie terminu**, poza który sesja nie powinna się przeciągać. Konstytucja powinna się pnadto wzbogacić o przepis **iż zamknięcie sesji powoduje utratę nietykalności poselskiej i utratę djet.**

Pos. **Chaciński** (Ch. D.) podnosi **że wniosek o rozszerzenie uprawnień Prezydenta, został złożony przez niego na długo przed wypadkami majowymi.** Wypadki te konieczność reform najdobitniej uwypukliły. Poglądy, **że zmiany konstytucji winien dokonać Sejm przyszły,** zwalcza **pos. Chaciński** argumentem, że niepodobna przewidzieć, czy Sejm przyszły będzie zdolny do pracy ustawodawczej, czy będzie **podobny** do obecnego, czy lepszy czy gorszy. — **Trudno też przypuścić aby nowy Sejm rozpoczął swój żywot od upoważnienia Prezydenta do rozwiązywania parlamentu.**

—xo xo—

Powikłana sytuacja polityczna we Francji.

Paryż, 16. 6. (AW.) Ogólnie uważają **sytuację wytworzoną przez dymisję rządu Brianda za bardzo powikłaną.** W kołach politycznych przypuszczają, że **prezydent Doumergue powierzy ponownie Briandowi misję utworzenia gabinetu**, choć stronnictwo radykalno-socjal. widziałoby chętnie **Herriota** u steru władzy. Jednakże Briand uważany jest za jedynego polityka, który stanąwszy nad tym żmudnym splotem zagadnień skupi odpowiednią **większość parlamentarną.** Z otoczenia **Brianda omunikują, że podejmie się on misji tworzenia gabinetu,** jeśli otrzyma zapewnienie, że Izba przyjmuje bez zmian i natychmiast program sanacyjny.

—oo—

AKADEMJA KU CZCI PREZYDENTA MOŚCICKIEGO.

Kraków. (Tel. wł.) Komitet Obywatelski uchwalił urządzić akademję ku czci Prezydenta w poniedziałek 21 b. m. o godzinie 8 wieczorem w sali Starego Teatru.

—ox ox—

Nowe podatki na walkę z bezrobociem.

Warszawa, 16. 6 (AW.) Komisarjat rządu opracowuje projekt powiększenia **funduszu walki z bezrobociem.** Na cele walki z bezrobociem zostaną opodatkowane **wystawne obiady, kolacje w restauracjach, zabawy w dancingach,** zakupy luksusowej garderoby, perfumerje i bižuterje, wreszcie opodatkowanie wyścigów, totalizatora, telefonów i kolei dojazdowych.

—xoox—

Z prasy ruskiej.

Delegacja poselska u prem Bartla. — Nieznane postulaty. Odpowiedź żydom — Niedowierzanie polskiej lewicy. — Walka na śmierć i życie.

Lwów, 17 czerwca.

„Diło“ donosi, że premjer **Bartel** przyjął delegację ukraińskiej **reprezentacji parlamentarnej** która przedłożyła mu postulaty, **dążące** na celu **uspokojenie ukraińskiego narodu** „pod Polską“ przez zlikwidowanie nieporozumień i łamania ustaw przez władze polskie.“. P. Premjer przyrzekł, że **rząd zajmie się wkrótce położeniem Ukraińców i innych mniejszości narodowych** w Polsce. Jak daleko idą żądania ukraińskiej delegacji, „Diło“ nie podaje.

Ukraiński klub sejmowy w odpowiedzi na komunikat **klubu żydowskiego w sprawie zamordowania Petlury, ogłosił rezolucję** w której **protestuje**, jakoby Petlura był winien pogromom i uważa stanowisko klubu żydowskiego za obwinianie całego narodu ukraińskiego.

Centralny komitet U. N. D. O. ogłosił uchwałę w **sprawie deklaracji** stronnictw **umiarkowanej lewicy polskiej**, na temat stosunku do mniejszości narodowych, w której stwierdza, że postępowanie jej jest **nieszczere** i że polska demokracja nie zrobiła ani jednego kroku dla złagodzenia „**strasznego położenia (?) ukraińskiego narodu w Polsce**“. Część rezolucji U. N. D. O. została skonfiskowana.

Wspominając o odbytej w poniedziałek we Lwowie **naradzie** ukraińskich **kulturalno-oświatowych instytucji oraz o wiecu szkolnym**, dowodzi „Diło“, że sfery kierownicze społeczeństwa ukraińskiego przeszły w sprawach szkolnictwa do **czynnego działania** z apatji i bierności, w jakiej dotychczas trwały. Krytykując dotychczasową politykę, ubolewa „Diło“, że **nie można było** stracić więcej na polu szkolnictwa, niż stracili Ukraińcy. Nawołuje zatem do utworzenia jednego frontu i zapowiada „**walkę na śmierć i życie**“.

Pod znakiem czasu.

LWÓW I KWIATY.

Lwów, 17 czerwca.

Lwów jest **miastem ogrodów**, ale nie można nazwać go **miastem kwiatów**. Mamy wprawdzie w rozmaitych sferach zapamiętałych ich wielbicieli, którzy ze znawstwem i umiłowaniem uprawiają tę najniewinniejszą z rorywek, ale szczupła liczba tych **ogrodników-amatorów** nie może nadać miastu specjalnej fizjognomji, jaką ma np. **Poznań** albo **Toruń**, gdzie na murach każdej kamienicy kwiecą się **„wiszące ogrody"**, uprawiane na balkonach. We Lwowie ogródki takie zdobią bardzo niewiele domów.

Nie imponują też wielkiem bogactwem kwiatów **klomby w parkach i na plantacjach miejskich**, a ogrodnicy i kwieciarki, które wychodzą na miasto z koszami wonnego towaru, **nie cieszą się** zbyt wielkiem **powodzeniem**.

Zaniedbanie kultu kwiatów pochodzi nie tyle **z braku środków finansowych**, ile **z zapominania** o tym drobnym, ale tak miłym uroku życia. Przytłoczeni ciężarem trosk codziennych, **przeżywamy** wiosnę **po wiośnie**, lato po lecie, **nie spostrzegając** nawet, jakie kolejno przekwitają kwiaty, które kosztem niewielkiej kwoty lub odrobiny trudu mogłyby nam **ozdobić mieszkanie i umilić** niejedną chwilę. Przypominają nam o tem dopiero — **imieniny....** **(m.)**

Podziękowanie.

Wielm. Panu D-rowi **Juljuszowi DRAKOWI**, asystentowi kliniki okulistycznej Uniw. lwowsk., za troskliwą opiekę i bezinteresowne wyleczenie mej żony z ciężkiej choroby ócz — składam serdeczne podziękowanie

Tadeusz Stroiński.

Z Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, 17 czerwca.

Wczoraj odbyło się plenarne posiedzenie Izby handlowej i przemysłowej, na którem przewodniczący wiceprezes **Rucker**, wyraził radość z powodu objęcia rządów przez **Prezydenta Mościckiego** i wzniósł okrzyk na Jego cześć. Wysłano do P. Prezydenta **depeszę hołdowniczą**, wyrażającą radość, że **Zgromadzenie Narodowe**, powierzyło najwyższą godność Rzeczypospolitej wybitnemu **organizatorowi przemysłu w Polsce.**

Przewodniczący **oddał cześć pamięci** zmarłego członka Izby bł. p. **Maurycego Rappaporta**, poczem dyr. **Trawiński** przedłożył sprawozdanie z **czynności Biura Izby**, za czas od 15 marca do 16 czerwca 1926, stwierdzając, że sytuacja wyłoniona w drugiej połowie maja, wymagała ponownego sformułowania i **przedstawienia rządowi postulatów** sfer gospodarczych. Wobec tego, na życzenie Centralnego Związku polskiego przemysłu, górnictwa, handlu i finansów w **Warszawie**, przesłano temu Związkowi zestawienie aktualnych postulatów tutejszych sfer przemysłowych i handlowych. — Ministerstwu skarbu przedłożono opinję w sprawie przedłużenia mocy prawnej rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej **o lichwie pieniężnej.**

W ubiegłym miesiącu prezydjum Izby poświęciło szczególną uwagę **sprawie bezrobocia**. Zebrano daty odnośnie do przedsiębiorstw, które w ostatnich miesiącach ruch w zakładach swych bądź w zupełności zastanowiły, bądź znacznie zredukowały, względnie, którym grozi zastanowienie w dniach najbliższych. Szczegółowe daty w tym względzie przedłożono Województwu Lwowskiemu, jak również szczegółowy plan uruchomienia we Lwowie i w gminach podmiejskich przemysłu ceramicznego.

Dyr. **Tenner** przedstawił sprawozdanie w zakresie spraw **handlowych, celnych i komunikacyjnych**, **dr. Mund** referował sprawy **podatkowe**. W dyskusji poruszono szereg aktualnych zagadnień, m. in. sprawę **odmówienia kredytu** przez Bank Polski **firmom, które kalkulują w dolarach.** Na wniosek wicepr. **Thoma**, uchwalono w tej sprawie **nie interwenjować**, stojąc na stanowisku konieczności **podtrzymania ceny złotego.** Delegat Izby skarbowej dr. **Neuwert** dał wyjaśnienia w sprawach podatkowych i przyrzekł przedstawione skargi złożyć odpowiedniej władzy. Upoważniono prezydjum Izby do **załatwiania spraw w czasie ferji.**

W końcu uchwalono przeprowadzić **nadbudowę II. piętra** w gmachu Instytutu technologicznego przy ul. Bourlarda, na cele Wyższej **Szkoły Handlu Zagranicznego.** Zgodnie z referatem dra **Stesłowicza**, przyjęto, że koszt budowy pokryje szkoła w formie pożyczki, którą Izba handlowa spłacać będzie w 10 latach. Roboty powierzono firmie Zachariewicz.

Z sali koncertowej.

KONCERT SYMFONICZNY.

Lwów, 16 czerwca.

Orkiestra Polskiego Towarzystwa Muzycznego, odegrała pod batutą **dra Adama Sołtysa:** Webera uwerturę do op. **„Oberon"** (w setną rocznicę śmierci Webera), Beethovena drugą symfonję i jako nowość pierwszą część „Symfonjetty" młodego polskiego kompozytora Pawła **Kleckiego.**

Treść „Symfonjetty": muzyka niemiecka przedostatniej doby, pod silnym wpływem Wagnera i Straussa; forma: sonata klasyczna, z tradycyjną repryzą, ale jakby aforyzmami wypełniona. Klecki jest bardzo **zręczny technicznie**; niestety uniemożliwił stopniowy rozwój i potęgowanie przetworzenia tematycznego, umieszczając partje polifoniczne na początku. Kolorystyka mimo ograniczonych środków orkiestry smyczkowej zadziwiająca. **Razi kompromisowość:** kokietowanie modernizmu, przy równoczesnym konserwatywnym sposobie odczuwania; a może to tylko — brak odwagi.

Wykonanie całego programu było wzorowe. Podziwienia godna dynamiczna elastyczność i rytmiczna pewność orkiestry smyczkowej, składającej się z uczniów konserwatorjum. **Interpretacja dra Sołtysa objektywna**, ujęcie plastyczne, brzmienie wyrównane.

Publiczności tak mało, jakgdyby koncerty symfoniczne odbywały się przynajmniej co drugi dzień. **(ff.)**

DEMONSTRACJE UKRAIŃSKIE W CHARKOWIE I KIJOWIE.

Ryga, (Tel. wł.)

Organizacje ukraińskie w Charkowie i Kijowie odprawiły za duszę zamordowanego Petlury uroczyste nabożeństwa żałobne, po których tłumy usiłowały urządzić na ulicach demonstracje. Policja rozprószyła demonstrantów. Wielu aresztowano.

Odcinek „Kurjera Lwowskiego" z 17. 6. 26.

SELMA LAGERLÖF.

Skarb.

(Ciąg dalszy).

„Niech mówi, rzekł król. Zdaje się, że mu łatwiej przychodzi zebrać słowa, niż jego przyjaciołom i sąsiadom na dworze, bo zapewne oni nigdy do ładu nie dojdą z tem, co mają mi do powiedzenia".

„To nie tak łatwo odpowiadać królowi, rzekł pastor. Obawiam się, że wreszcie proboszcz będzie musiał się podjąć tego za nich".

Król przełożył nogę na nogę, wcisnął się głęboko w fotel, założył ręce i zwiesił głowę na piersi.

„Teraz może rozpocząć", powiedział tonem jakby już spał.

„Było raz pięciu mężów w tej parafji, którzy wybrali się do lasu na łosie, zaczął pastor. Jednym z nich był proboszcz, o którym mówiliśmy. Dwaj inni byli to żołnierze i nazywali się Olof i Eryk Svärd, czwartym z mężów był oberzysta z tej parafji, a piątym był chłop imieniem Izraels Person.

„Nie musi sobie trudu zadawać z wyliczaniem tylu nazwisk, mruczał król i głowę przechylił na stronę.

„Ci mężowie byli dobrymi myśliwymi, ciągnął dalej pastor, i mieli zwykle szczęście. Ale tego dnia błądzili wzdłuż i wszerz, nie natrafiwszy na żadną zwierzynę. Wreszcie przestali polować i usiedli do pogawędki. Mówili o tem, że w całym lesie niema kawałka miejsca przydatnego pod uprawę, tylko same skały i moczary. „Nasz Stwórca niesprawiedliwie z nami postąpił, że nas tak skąpą ziemią obdarzył", powiedział jeden z nich. Gdzieindziej rosną ludziska w bogactwa i zbytki, a my możemy tu w ciężkim trudzie zaledwie na codzienny chleb zapracować".

Pastor przerwał na chwilę, jakgdyby się bał, że król nie słucha, ale król zrobił znak małym palcem na dowód, że jeszcze nie śpi.

„Właśnie w tej chwili, gdy chłopi o tem mówili, zauważył proboszcz, że miedzy skałami na jednem miejscu coś się błyszczy gdzie przypadkiem zdarł mech. To przecież ciekawy kamień, pomyślał i usunął jeszcze kupkę mchu. Podniósł odłamek skalny, który przyczepił się do mchu i tak błyszczał jak reszta. „To przecież niemożliwe, żeby to był ołów". rzekł. Teraz zerwali się wszyscy inni i usuwali mech kolbami. I gdy to uczynili, cudowny przedstawił się widok, jak szeroka żyła ciągnęła się przez skały. „Co to może być?" rzekł proboszcz. Towarzysze przepołowili odłamki i wzięli między zęby. „To jest conajmniej ołów albo cynk", odrzekli. „I cała góra jest nim wypełniona", odparł proboszcz".

Gdy proboszcz doszedł do tego punktu swego opowiadania, zauważył że głowa królewska się nieco podniosła a jedno oko się otwarło. „A czy on wie, że ktoś z tych ludzi się na kruszcach rozumiał?" zapytał król. „Nie, na tem się zupełnie nie rozumieli", odrzekł pastor. Na to zwisła głowa królowi a jego oczy zamknęły się znowu.

„Proboszcz jakoteż i ci, którzy z nim tam byli, cieszyli się bardzo, ciągnął dalej pastor, nie dając się wcale zbić z tropu obojętnością króla. Oni sądzili, że znaleźli coś, na czem się wzbogacą sami i ich potomstwo również. „Nie będę więcej musiał pracować! rzekł jeden z żołnierzy, przez cały tydzień nic nie będę robił a w niedzielę będę jeździł złotą kolasą do kościoła".

„To byli zresztą rozsądni ludzie, ale od tego skarbu znalezionego przewróciło im się w głowie tak, że mówili jak dzieci. Tyle jeszcze mieli przytomności umysłu, że mech napowrót położyli i zakryli skarb. Potem zapamiętali sobie dokładnie miejsce, gdzie on leży i udali się do domów.

„Zanim się rozstali, postanowili, aby się proboszcz udał do Falunu celem zasięgnięcia opinji u starsty górniczego, co to za kruszec. Miał jak najspieszniej wrócić a do tego czasu ślubowali sobie nawzajem najświęciej nikomu nie zdradzić, gdzie ten kruszec się znajduje".

Głowa królewska podniosła się cokolwiek, ale król nie przerywał toku opowiadania. Zdawał się sądzić, że pastor ma naprawdę coś ważnego do powiedzenia, skoro jego objętność całkiem mu nie przeszkadzała.

„Wybrał się tedy proboszcz w drogę, mając w kieszeni kilka próbek kruszcu. On także się cieszył, że się wzbogaci jak tamci. Myślał o tem, że przebuduje plebanję, która wygląda na zwykłą chłopską chatę; potem chciałby się ożenić z córką pewnego proboszcza, którą kochał. Dotychczas sądził, że długo będzie musiał na nią czekać. Był biedny i nieznany i wiedział, że długo potrwa nim posadę otrzyma, która mu żeniaczkę umożliwi.

(C. d. n.)

—oo—

W sprawie kierownictwa Teatrów miejsk.

Lwów, 17 czerwca.

Dziś ma Rada miejska odpowiedzieć się w sprawie obsady dyrektury teatrów miejskich.

Dziś Rada miejska może ocalić **litowania opinji reprezentacji naszego grodu**, która została mocno zachwiana onegdajszą uchwałą komisji teatralnej.

Dziewięciu mężów, którzy opowiedzieli się za dotychczasowym dyrektorem, którego **większością 2 głosów** postanowiono zostawić przy sterze teatrów — **ściągnęło na siebie smutną sławę**, taką mniej więcej, jak ci radni, którzy ongiś odrzucili **kartony Wyspiańskiego** przeznaczone jako witraże dla katedry lwowskiej, jak ci, którzy ocenili **dramaty Przybyszewskiego** za niemoralne lub nie wiedzieli kto był **Asnyk**, gdy chodziło o nadanie ulicy lwowskiej jego nazwy i t. p.

Dziś Rada Miejska może ocalić dobre imię miasta przyjmując **ofertę dyr. Trzcińskiego.** Wszelkie szkopuły odpaść winny wobec nierównego poziomu i kwalifikacji artobu kandydatów.

W ostatniej chwili dowiadujemy się, że nawet **argument o rzekomej przewadze dyr. Barwińskiego** nad kandydaturą Trzcińskiego, spoczywający na **stronie kasowej** gospodarki — **upada**, wobec faktu, że **dyr. Trzciński oświadczył, że wszelki deficyt ponad 360.000 pokryje sam!** Na kierownictwie dyr. Trzcińskiego zarabiają więc nasi gospodarze miejscy na pewne w **chwili mianowania go 100.000**, a zapewne i więcej, bo niewiadomo ile jeszcze da deficytu do roku gospodarka p. Barwińskiego.

Wszelkie argumenty, jakiemi obalono kandydaturę dyr. Trzcińskiego **upadły** obecnie, **za kim się Rada miejska ma dziś oświadczyć — nie trudno zadecydować.**

Jedynym kandydatem dającym **gwarancje artystyczne**, a obecnie i **materjalne** jest tylko **dyr. Trzciński.**

Jeśli za nim nie padną głosy większości Rady miasta, to tylko będą wchodziły w grę **motywy** wszelkie inne, a **nie podyktowane troską o dobro miasta.**

———xooх———

Burzliwe lato.

Gwałtowne burze w Austrji i Czechosłowacji.

Lwów, 17. czerwca.

Meteorologowie wróżą, że **lato tegoroczne** będzie **sezonem gwałtownych burz.** Opady mają być silne, jednakże krótkotrwałe i przeplatane będą dniami pięknej pogody.

Przepowiednie te już zaczynają się sprawdzać. Dnia 13 bm. szalała **w Austrji** gwałtowna **burza**, połączona z **orkanem i oberwaniem się chmury.** W niektórych częściach kraju, zwłaszcza w okolicach Braunau i na granicy salzbursko-bawarskiej spadł **silny grad**, który **zniszczył zasiewy.** Na **Mondsee** zdarzył się **tragiczny wypadek.** Dentysta Franz Schuppler wybrał się łodzią na wycieczkę z niejaką Ilzą Mitter. Burza wywróciła łódź i **Schuppler utonął** a towarzyszka jego, doskonała pływaczka, zdołała się uratować, przepłynąwszy jezioro w ciągu półtorej godziny.

Również szalały w ostatnich czasach silne burze nad Burgenlandem. Wiele gmin poniosło znaczne szkody wskutek piorunów, gradu i powodzi. Wskutek oberwania się chmury rzeki i potoki wystąpiły z brzegów, zerwały tamy i mosty, oraz zalały ulice i domy. Zwłaszcza ucierpiały miejscowości Oberpetersdorf, Kalkgruben, Tschurndorf, Weppersdorf i Kobersdorf.

Równocześnie przeciągnęła burza nad **Pragą czeską.** Miasto było wskutek uderzenia pioruna w urządzenia elektrowni **pozbawione przez** dwie godziny **światła.** Burza wywołała groźną **panikę na wyścigach**, urządzonych z okazji zlotu sokolstwa, gdzie znajdowało się około **70 tysięcy osób.** Rozgrywały się tragiczne sceny, zwłaszcza wśród dzieci. Zaalarmowano **pogotowie ratunkowe** i zmobilizowano telefonicznie **wszystkie automobile**, jakie zdołano zebrać z miasta. Tym sposobem uniknięto cięższych wypadków.

Sprawy miejskie.

Lwów, 17. czerwca.

EPIDEMJA PŁONICY.

Wobec **grożącej miastu** naszemu **epidemji płonicy** uchwaliła sekcja IV Rady miejskiej **otworzyć baraki dla chorych** na płonicę przy **ul. Janowskiej,** na czas od 16 czerwca do 15 lipca. Baraki obejmują **40 łóżek** i są przeznaczone **dla rekonwalescentów,** ponieważ szpital epidemiczny przy ul. św. Piotra i Pawła jest za ciasny.

NOWE DOROŻKI.

Sekcja IV wydała opinję przychylną w sprawie udzielenia koncesji na **2 dorożki automobilowe i 1 konną.**

SUBWENCJE.

Na posiedzeniu sekcji V przyznano następujące subwencje: **Tow. Literackiemu** im. Mickiewicza **1.200** zł., **Związkowi pol. towarzystw** naukowych **1.000 zł.,** na Dom Ludowy w Malechowie **500 zł., Bibljotece słuchaczów prawa 1.000 zł., „Rodzinie sierocej“** na remont budynku **1.000 zł.,** na żydowskie **warstaty** dla młodzieży rękodzielniczej **2.000 zł.,** na **książnicę** T. S. L. **1.200 zł..** na **ochronkę polską** T. S. L. **500 zł., Sokołowi-Macierzy 3.000 zł., Koloniom wakacyjnym ruskim 1.000 zł.** Lidze katol. przy kościele św. Antoniego na **roboty reparacyjne w kościele 1.000 zł.,** Towarz. **Przyrodników** im. Kopernika **2.000 zł.,** Uniwersytetowi ludowemu im. Mickiewicza dla **gniazdka robotniczego 1.000 zł.**

———xo xo———

Memorjał w sprawie redukcji i płac urzędniczych.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 16 czerwca.

Delegacja Zarządu Głównego Stowarzyszenia Urzędników Państwowych złożyła p. prem. **Bartlowi** memorjał w sprawie **redukcji urzędników i w sprawie regulacji płac urzędniczych.** Konferencja w tej sprawie została odłożona do piątku.

———xoox———

Dziś rozpocznie się rozprawa zabójcy ś. p. Lindego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 16 czerwca.

We czwartek rozpocznie się przed tutejszym sądem wojskowym rozprawa **zabójcy b. min. Huberta Lindego,** sierżanta **Trzmielowskiego.** Oskarżenie popiera prok. wojsk. płk. **Karczmarek,** obronę zaś wnosi pos. **Lieberman.**

———xoox———

Krwawe demonstracje robotnicze w Pradze czeskiej.

Praga, 16. 6. (PAT.) Wczoraj o godzinie 14 robotnicy pewnej części fabryk porzucili pracę i udali się na plac Hawliczka, gdzie odbyli **cztery wiece przeciwko cłom agrarnym.** Ulice prowadzące na plac otoczyła policja konna i piesza. Kiedy **demonstranci zaczęli rzucać na policję cegły,** policja przystąpiła do rozprószania tłumu. Kiedy policja prowadziła aresztowanych tłum rzucił się na policjantów chcąc odbić aresztantów. Policja w obronie własnej dała **jedną salwę.** Zostało **rannych 10 policjantów i 1 nadkomisarz.** [illegible]

———oxox———

Z OPERY.

Gounoda „Faust“

z A. Didurem i Olgą Didurówną.

Lwów, 17 czerwca.

Gościnne występy w celu umożliwienia przedstawienia, któremu teatr własnemi siłami z trudnością mógłby podołać, usprawiedliwiają do pewnego stopnia **nadmiar kosztów materjalnych,** choćby nawet frekwencja publiczności nie całkiem dopisała. **Wzbogaca się** bowiem w taki sposób **repertuar** i pobudza własny zespół do większego wysiłku artystycznego. Ta myśl przewodnia spowodowała swego czasu wystawienie Boitowskiego „Mefistofelesa“ i Musorgskiego „Borysa Godunowa“, gdzie p. Adam Didur, zwłaszcza jako Borys Godunow, stworzył **niezapomniane kreacje sceniczne.**

Od szeregu lat słyszymy p. Didura **tylko** w tych samych operach („Faust“, „Tosca“, Żydówka“) i tak już do tych, co prawda doskonałych kreacji przywykliśmy iż już nie stanowią odpowiedniej atrakcji. **P. Adam Didur,** jako Mefistofeles, daje postać sceniczną do **najdrobniejszych szczegółów skrupulatnie opracowaną.** W wyrazie, geście, mimice i muzycznej interpretacji poznać **doskonałego aktora i wytrawnego muzyka,** który z biegiem czasu nieco niewygodny wysiłek wokalny, potrafi rutyną i kunsztem śpiewackim zwycięsko ominąć. Takich artystów jak p. Didur, słucha się jeszcze zawsze **z szczerem zainteresowaniem.**

P. Olga Didurówna, druga z rzędu córka Adama, która się poświęciła karjerze operowej, w roli Małgorzaty wykazała piękny sopran liryczny, który w kantylenie i górnych pozycjach daje **dodatnie wrażenie.** Ujmująca powierzchowność i dobra dykcja uzupełniają całość. Z koloraturą młoda śpiewaczka zdaje się nie żyć w zgodzie.

Zresztą pozostała dawna obsada. W produkcjach choreograficznych odznaczyła się para solistów pp. **Burkacka i Cesarski, która z wdziękiem i finezją** wykonała solo w walcu drugiego aktu.

Grd.

———oo———

NA MARGINESIE.

Ciężkie zadania „Słowa Polskiego“.

Lwów, 17 czerwca.

Ospała i gnuśna tafla wody „Słowa Polskiego“ zadrgała!

Czy sądzicie, że to głębszy nurt problemów społecznych poruszył tę **senną powierzchnię, czy** przyszłe losy Państwa zaniepokoiły ten **śpiący organ,** czy może ożywił go chociażby jakiś **nowy Peretti?...**

Broń Boże! Poprostu **mały kamyk** wpadł w tę **stojącą wodę.** Oto **wydalony współpracownik „Kurjera Lwowskiego“,** odgrażał się bezskutecznie, „że nas zniszczy“ (sic!) z chwilą, gdy się go wyzbędziemy **i znalazł przytułek na łamach „Słowa P.“.**

„Słowo P.“ oczywiście jest organem poważnym, t. zn. **wymaga od drugiego powagi,** „Słowo“ dba tylko o „ideologię“, nie wdaje się w osobiste szkalowania! Ono nawet oburzyło się niedawno na podobne praktyki, gdy jeden z lwowskich organów wyciągnął po nazwisku wszystkich współpracowników „Słowa Polskiego“.

Tak robi tylko „brukowiec“...

Ale **„Słowo Polskie“ drukuje osobiste napaści na redaktorów innego pisma, podpisane** jedynie przez wydalonego współpracownika.

To przecież coś innego!...

To nie brukowy sposób, ale godny porządnego dziennika!...

Zaiste smutno jest z naszą prasą, skoro w czasach, kiedy **publicystyka ma tak poważne zadanie,** zapełnia się łamy pisma **napaściami osobistemi, pełnemi fałszu i ordynarnych inwektyw godnych i kompromitujących tylko autora tych notatek.** na które reagować byłoby niżej naszej godności.

Przecież n. p. w prasie warszawskiej nie spotyka się takich wybryków, a skoro są, to także **„importowane“ przez osobniki mało-polskie,** które na gruncie naszym stały się niemożliwe.

Możemy się dziwić, że „Słowo Polskie“ daje się użyć do takich spraw przypominających meksykańskie zwyczaje, ale szczerze **gratulujemy** pozyskania takiego **tęgiego współpracownika,** którego się „Kurjer Lwowski“ wyzbył.

Najlepszy to sposób. Zamiast odesłać na drogę sądową, **zaangażować** pokrzywdzonego **na stałe** i przekonać się ile wart!...

Winszujemy, ale nie zazdrościmy! Za dużo zresztą poświęcamy miejsca tej sprawie.

„Tant de bruit pour une omelette“!

———oo———

Walne zgromadzenie Polsk. Towarzystwa Filologicznego.

Lwów, 17. czerwca.

W sobotę, dnia 5 bm. odbyło się w sali IV Uniwers. (gmach sejmowy) we Lwoie roczne walne zgromadzenie **Polskiego Tow. Filologicznego**, pod przewodniewem prezesa, prof. **K. Chylińskiego.**

Na wstępie stwierdził przewodniczący, że **Towarzystwo służy dobrej sprawie**, bo zadaniem jego jest pielęgnowanie i krzewienie filologji klasycznej w naszym kraju, na której opiera się humanizm w najszerszem tego słowa znaczeniu. Praca o ideały humanistyczne jest tem trudniejsza, im skromniejsza jest kultura narodu. To też każda strata pracowników na tem polu jest dla nas bardzo szkodliwa. Niestety jednak w tym właśnie roku sprawozdawczym liczniejsze niż w latach ubiegłych i boleśniejsze poniosło Towarzystwo straty. Najpierw bowiem **odwołała śmierć od pracy śp. profesorów Kazimierza Morawskiego i Piotra Bieńkowskiego.** Następnie straciło Tow. profesorów **Danysza, Rowińskiego, Zamłyńskiego i dyr. Frączkiewicza.**

W tym roku położył zarząd T-wa szczególniejszy nacisk na nawiązanie zerwanych przez wojnę **stosunków z zagranicznemi instytucjami** naukowemi i drogą wymiany swego organu Eos uzyskał **szereg obcych pism naukowych.** W roku ubiegłym wyszedł regularnie **XVIII rocznik Eosu**, a nr. XXIX za rok 1926 niebawem opuści prasę. Po wyrażeniu podziękowania Minist. W. R. i O. P. za wydatne poparcie finansowe tego jedynego w Polsce pisma filologicznego, oraz **po podziękowaniu prasie lwowskiej**, wskazał przewodniczący na przedłożone zebranym drukowane sprawozdanie T-wa z czynności za r. ubiegły.

Udzielono zarządowi absolutorjum, a następnie za wielkie zasługi, położone dla rozwoju T-wa, wybrało walne zgromadzenie **członkiem honorowym T-wa prof. St. Witkowskiego**, długoletniego członka zarządu, redaktora byłego pierwszego w wolnej Polsce prezesa T-wa, który przez lat trzydzieście kilka zasilał Eos licznemi pracami a posiedzenia naukowe T-wa odczytami.

Z kolei nastąpił **odczyt prof. J. Kowalskiego** o ruinach Katarginy które oglądał prelegent tego roku na wiosnę.

Wybory, które zamknęły walne zgromadzenie, dały wynik następujący: prezes K. **Chyliński**, wiceprezes A. **Bednarowski**. Członkowie zarządu: **Wł. Chodaczek, R. Ganszyniec, M. Golias, K. Jarecki, J. Kowalski, St. Pilch, A. Rappaport, Fr. Smolka,**

Komisja rewizyjna: **St. Cygan i M. Szczerbański.**

Redaktorowie Eos: **R. Ganszyniec i T. Zieliński.**

Komitet redakcyjny: **K. Jarecki i St. Pilch.**

WYJAZD INŻYNIERÓW POLSKICH DO ROSJI.

Warszawa, (Tel. wł.)

Sowieckie przedstawicielstwo handlowe w Warszawie zwróciło się do polsko-sowieckiej izby handlowej z tem, iż wobec braku technicznych sił fachowych w Rosji znaleźć może zajęcie w przemyśle rosyjskim pewna ilość inżynierów i techników polskich. Wpłynęło dotychczas około 130 ofert od inżynierów polskich, które obecnie skierowane zostały do Rosji.

Kurjer stanisławowski.

(Od naszego korespondenta.)

Stanisławów, 15. czerwca.

Komisja do badania cen przedmiotów powszedniego użytku odbyła ubiegłej soboty posiedzenie, na którem uchwalono jednomyślnie pozostawić dotychczasowe ceny za mięso, wędliny i tłuszcze. Natomiast uchwalono **obniżyć ceny mąki i pieczywa** ze względu na spadek dolara i temsamem cen zboża. Wobec tego, że magistrat wniosek zatwierdził, obowiązują już od dnia dzisiejszego zniżone ceny.

Jak już ostatnio doniosłem, tak masarze i rzeźnicy jako też i piekarze nie przejmują się zbytnio postanowieniami władz, gdyż **pobierają ceny wyższe** albo danego towaru wogóle nie prokukują i t. p. totez magistrat oprócz cennika maksymalnego wydał osobną **odezwę do ludności**, w której zwraca uwagę na to, że taryfa jest wyrazem jednogłośnej opinji komisji złożonej z przedstawicieli konsumentów jak również i producentów i opiera się każdorazowo na przeprowadzanej ściśle kalkulacji cen. Ponieważ sprzedający nie trzymają się tychże cen, mimo że je sami przez swoich przedstawicieli zaakceptowali, apeluje magistrat do publiczności, by o każdym wypadku przekroczeń cennika bezwarunkowo donosiła magistratowi względnie Starostwu lub Policji.

Ponadto jest magistrar przygotowanym do użycia wszelkich do dyspozycji mu stojących represaljów, zdążających do przeprowadzenia na tem polu uczciwych stosunków i jest nadzieja, że przy znanej sprężystości kierownictwa Zarządu Miasta przedsięwrogie będzie uwieńczone pomyślnym rezultatem.

Ustny egzamin dojrzałości w prywatnem gimnazjum żeńskiem im. E. Orzeszkowej zakończył się w dniu 2. czerwca br. z następującym wynikiem. Świadectwa dojrzałości otrzymały: Bertisztówna Chana. Biederberg Gusta, Dworska Marja, Fach Klara, Fochler Salomea, Fränkel Karolina, Gajewska Adela, Goldblat Helena, Grininger Pepi, Halpern Antonina, Helfer Wanda, Horowitz Ita, Jezienicha Marja, Juran Wita, Klapper Betty, Kute Dorota, Lieblich Ernestyna, Löw Bronisława, Löw Paulina, Mahler Laura, Moldauer Pepi, Morgen Elżbieta, Plesser Zofja, Rothkopf Franciszka, Szapira Rebeka, Schenhelbach Golda, Thau Amalja, Friedler Ernestyna, Anoblówna Malwina, Dwie abiturjentki zostały reprobowane.

Zamach na pociąg pośpieszny. Niewykryty dotychczas sprawca położył onegdaj na szyny kolejowe linji **Śniatyn-Stanisławów** obok Worony śrubę grubości 9 cm. Parowóz pociągu pośpiesznego Nr. 302 zmiażdżył śrubę tak, że na szczęście do żadnej katastrofy nie doszło, śledztwo w toku.

Grób obrońcy Lwowa. W piątek dnia 18. b. m. odbędzie się o godz. 6. wieczorem na cmentarzu stanisławowskim wkopanie krzyża i złożenie kartkowego wieńca **na grobie jednego obrońcy Lwowa** tu spoczywającego ś. p. **Władysława Kahaniuka.** Is.

POLSKA AKADEMJA UMIEJĘTNOŚCI,

Kraków, (Tel. wł.)

Odbyło się tu 16. b. m. publiczne posiedzenie Akademji, które rozpoczęto przemówieniem prezesa prof. **Rozwadowskiego**, poczem gen. sekretarz prof. **Wróblewski** złożył sprawozdanie za rok 1925. Prof. **Szafer** wygłosił odczyt na temat: **„Jak powstał kwiat w przyrodzie"**. Posiedzenie zakończyło ogłoszenie nazwisk nowych członków i przyznanie nagród. Na posiedzenie przybył w imieniu prezydenta Rzeczypospolitej wiceminister oświaty **Łopuszański.** Z całej Polski przybyło wielu uczonych w tem ze Lwowa: prof. **Abraham, Bujek, Bruchnalski, Piniński i Witkowski.**

Popierajcie cele Towarzystwa Szkoły Ludowej.

Odcinek „Kurjera Lwowskiego" z 18 6 1926.

Inż. EDMUND LIBAŃSKI.

Z nowych dziedzin wiedzy i życia

Wiedza jawna i tajemna.

(O życiu i śmierci — widzialne, objawem niewidzialnego — rozum i serce).

Motto:

„Ciało i dusza to tylko dwa skrzydła
Którymi czasu i przestrzeni sidła
Duch nasz rozcina w postępowym locie
Gdy się zużyją przez prób i cierpień krocie
Odpadać muszą — lecz duch nie umiera...

(Krasiński — psalmy).

Wszystko, co istnieje widome, rzeczywiste dla nas, jest nierozerwalnie zespolone z ukrytem, niewidomem, to co żyje, związane z tem co mija i... przeminęło.

Rzeczywistość bytu, wchłaniana przez zmysły, daje duszy ludzkiej obraz świata i jego zmiennych kolei, odbicie wewnętrzne w duchu, a jednak rzeczywistość ta, jest ograniczonym fragmentem niepoznawalnego ogromu wszechstworzenia. I najrozleglejszy mózg na ziemi, odebrać może odbicie tylko nieskończenie małego ułamu kosmosu.

Dzieje przedstawiające, jak człowiek widział świat i życie, w przebiegu wieków, jak uważał życie i śmierć, jak patrzał na zjawiska „realne", — umożliwiają nam wydanie sądu o „psyche" ludzkiej w różnych epokach kultury.

Wiedza o świecie i jego przejawach, o bycie i przemijaniu w okresie starożytnym, objętą była w dogmatach wiary i jej nakazy obowiązywały ogół, wiedza zaś o prawach i siłach przyrody, stanowiła skarb „wtajemniczonych" była „scientia occulta"!.

Była ona wnikaniem w istotę rzeczy, rzeczywistość zaś tylko **manifestacją świata utajonego**, widzialne, wynikiem działania niewidzialnego.

Nauka tajna zatapiała się w przyczyny „zmysłowych złud", które w takim olbrzymim splocie przepływają w bycie ziemskim.

Podstawą wiedzy nowoczesnej „jawnej", jest poznawanie objawów, ich określenie, oraz stwierdzanie praw przyrody, które splatają w logiczne ogniwa, nawał zjawisk, padających na nasze zmysły.

Wiedza starożytna była **esoteryczną**, to znaczy szukała tego, co jest utajone w objawach bytu, natomiast nowoczesna jest **egzoteryczną**, bada tylko to, co jest jawne i spostrzegalne.

Wspaniały gmach współczesnej wiedzy i nauki, wsparty o bajeczny rozwój techniki, z udoskonalonymi sztucznymi zmysłami, (czucia, słuchu, wzroku). stwierdzającymi zjawiska tam, dokąd zmysł ludzki nie dosięga, ta wiedza służy poznaniu i daje nam światopogląd realny. Rozszerzanie i ustalanie tego poglądu jest celem tej wiedzy.

Cel taki uważała wiedza tajemna, tylko jako **środek** do poznania **celów wyższych**, odczuwanych w głębi duszy, a streszczających się w palącem pytaniu o „życiu i śmierci".

Czem jest życie, istnienie i śmierć?!

Największe umysły pracują w tej dziedzinie, najbystrzejsze inteligencje uznajemy ich prace, dzieła i wyniki dla materjalnego bytu człowieka.

Ale czyż ta inteligencja, istnienie tej inteligencji w czerepie czaszki i mózgu jest życiem?!

Wszak daje nam tylko w mnożących się kształtach i barwach „obrazy rzeczywistości", **odbicia wrażeń** wchłanianych zmysłami, świat uczonych zapomina, że cała wiedza jest tylko symboliczną, mamiąc **rzeczywistścią** pozór rzeczy, to, „jak się nam świat wydaje"!

A przecież każdy człowiek w tajni swej duszy ma istotną rzeczywistość! Stwarza ją i mówi o niej przez całe życie... „serce"!

Serce, nie w znaczeniu czułostkowem, sentymentalnem, ale w całej potędze swej twórczej mocy i tajemnicy! Tu jest rozległy obszar najgłębszej naszej istotności, wszystkie uczucia, wszystkie miłości, wszystkie nienawiści, wszystkie radości i cierpienia, wszystkie łzy i uśmiechy, wszystkie rozpacze i nadzieje, zachwyty i zgnębienia — naiwność dziecięctwa, poloty i wzruszenia młodości, ambicje wieku dojrzałego — to jest istotnem życiem, które trzeba przeżyć, które rzeźbi ducha i kształtuje indywidualność!

Zimne oczy mózgu patrzą z szyderstwem na zamarły kształt, który osłaniał duszę ludzką... lecz oczy serca widzą i czują, jasnowidztwo miłości, mówi: „że dusza **odeszła**"!

Z symbolu śmierci, jakim go stworzyli starożytni: „anioł gaszący pochodnię życia" — bije łagodna melancholja pożegnania. Grecy kochali całym żarem swych pogodnych dusz — życie, kochali swą wieczyście młodą przyrodę, kochali piękno, czar promienistego błękitu i szafirów morza, żal im było opuszczać cudnie uśmiechnięty świat złud, nie dziw więc, że legendy o Hadesie o „świecie umarłych", owiane są tęsknotą, za bytem ziemskim.

Zwiastowanie **Chrystusowe** o „królestwie bożem na ziemi" nie jest sprawą wiedzy oficjalnej, ani nauki

Pospieszcie z pomocą inwalidom,

którzy przystępują do budowy własnego domu.

Lwów, 17 czerwca.

W Warszawie stanąć ma jak donosiliśmy, olbrzymi gmach dla inwalidów. Na rzecz budowy domu, sprzedawane są **cegiełki po 1 zł.**, medale bronzowe wybite w bronzie przez mennicę państwową ku czci Nieznanego Żołnierza, które sprzedawane są przez komitet budowy domów, Warszawa ul. Miodowa 19, oraz przez delegatów poszczególnych Województw. **Medale** wykonane są w trzech wielkościach po cenie: 2 półmedale ścienne, nadające się do wmurowania w ścianę, w świątyniach, gmachach szkół, urzędach państwowych i komunalnych, instytucjach społecznych, kosztują 300 zł. **Duży medal bronzowy** z futerałem zł. 15 **mały medal** bronzowy zł. 5, oraz **dyplomy honorowe** łącznie z medalem dużym zł. 100.

„Dom inwalidów" stanie na Żeliborzu tuż przed kolonją oficerską, na przyszłym placu inwalidów z piękną perspektywą z alei Gwardji łączącej ten plac z Cytadelą. Będzie to olbrzymi gmach 2-piętrowy w kształcie łuku o formie klasycznej. Mieścić będzie oprócz biur zarządu Głównego Związku Inwalidów — warsztaty, internat dla sierót po inwalidach, internat dla studentów i uczniów inwalidów i dzieci tychże, dalej czytelnię i bibljotekę, hotel dla przyjezdnych członków związku, internat — przytułek dla inwalidów potrzebujących pomocy lekarskiej i stałej opieki, szpital, sanatorjum, kaplicę, warstaty itd.

———xo xo———

Plamy na słońcu.

Lwów, 17. czerwca.

W ostatnim czasie zwiększyła się silnie liczba plam na tarczy słonecznej. W parze z nimi idzie spotęgowanie działania słońca na przestrzeni tych plam które przypuszczalnie trwać będzie do końca r. 1928. **Zmiany na słońcu odbywają się perjodycznie** w okresach czasu kilkunastu lat (przeciętnie 11,2).

Plamy na słońcu osięgały nieraz olbrzymie rozmiary. Średnica zaobserwowanej w roku 1903 plamy słonecznej wynosiła 117.000 km, czyli że była 9 razy większa, od średnicy ziemi, wynoszącej 12.700 km.

Plamy słoneczne silnie oddziaływują na naszą ziemię. Kiedy w rb. w d. 9 marca wielka plama pojawiła się w środku tarczy słonecznej, obserwowano wszędzie wspaniałe **światła polarne.** Jest to zresztą zjawiskiem znanem, że właśnie w czasie pojawiania się plam słonecznych najczęstsze są światła polarne. Pozatem dają się zauważyć **silne zaburzenia magnetyzmu ziemi.** Potężne burze magnetyczne porywają całą ziemię i to w jednej chwili. Igła kompasowa odchylona zostaje i waha się tak silnie, że przestaje być przyrządem do oznaczenia kierunku. Taką burzę magnetyczną zauważono 26 stycznia rb. w obserwatorjum magnetycznem w Cheltenham (Maryland). Równocześnie zaznaczyły się w północnej Ameryce ciężkie **zaburzenia w ruchu telegraficznym,** tak iż w licznych wypadkach rozmowy zupełnie były niemożliwe.

Powyżej opisane skutki zaznaczają się przedewszystkiem wtedy, gdy plama słoneczna stoi w środku tarczy. Z tych części słońca wychodzi w przestworza **fala cząstek, naładowanych elektrycznością.** Gdy ziemia dostaje się w te fale, musza się na niej dokonywać zmiany. Pozatem zauważono jeszcze, że w czasie tym **zwiększają się opady na ziemi i że temperatura** na kontynentach **jest przeciętnie o 3 stopnie** niż sza niż w innych czasach.

Co do istoty plam słonecznych ustalono, że są one **objawem zwiększonej działalności słonecznej.** Udoskonalony przez uczonego amerykańskiego Georgea Ellery'ego spektroheliograf umożliwił fotografowanie słońca, przyczem stwierdzono, że **plamy mają spiralną, wirowatą strukturę.** Plamy stanowią potężne trąby gazowe o średnicy wielu tys. km. Plamy słoneczne występują zwykle parami o przeciwnej polarności.

---

materjalistycznej, wiedza jawna unika wszelkiej styczności z wiedzą tajemną, wiara w „duchów obcowanie" nie ma nic wspólnego z matematyką, fizyką i przyrodoznawstwem.

Fakty materjalne — tak twierdzą przeważnie najwyżsi optanci nauki, — nie wykryły „bezcielesnego ducha", rzeczywistość wskazuje, iż zanik materji, powoduje **zanik ducha.**

A takie twierdzenie jest w obecnym czasie wysoce „nieszczere"!

Dzieje wiedzy obfitują w moc faktów, jak uparcie głoszono błędy naukowe wbrew lepszej wiedzy, jak fałszywe hipotezy trwały w nauce mimo zjawisk jaskrawo im przeczących.

Dusze wyzwolone z ciała i dusze bytujące w niem, **są rzeczywistością,** — istnieją w człowieku utajone zmysły ducha; z faktów **metapsychicznych,** wyłania się „prawda rozumowa" o olbrzymiej doniosłości, dla przeobrażenia życia zbiorowego, odrodzenia etycznego i moralnego narodów, prawda, cisząca tragiczne rozłamy dusz czystych w dzisiejszem rozpamiętaniu złych żywiołóm natury ludzkiej **prawda** przepojona wieczystym najwyższym płomieniem bytu: **miłością!**

——oo——

Światło elektryczne przyspiesza rozwój roślin.

Lwów, 17 czerwca.

Profesor Maksymow wystawił w Leningradzkim instytucie dla botaniki stosowanej nasiona roślin zbożowych poddanych działaniu dwóch lamp elektrycznych 1000-watowych. Mimo słabych sił świetlnych rozkwitała **fasola i dała nawet nasienie.** Proso wydało owoce tylko przy perjodycznej zmianie światła i ciemności. Najciekawsze wyniki dało jednakże **sztuczne naświetlanie żyta.** Ziarno nie różniło się w niczem jakościowo od ziarna nienaświetlanego, lecz **czas do kiełkowania i kłosowania był znacznie krótszy** przy bezustannem naświetlaniu sztucznem, niż przy świetle naturalnem. Doświadczenia prof. Maksymowa dają możność przyspieszenia wzrostu i zapładniania roślin oraz **uzyskiwania nowych odmian.**

——oo——

Zamordowanie obywatela polskiego przez policjanta pruskiego.

Opole. W tutejszym areszcie policyjnym **zmarł śmiercią gwałtowną obywatel państwa polskiego robotnik Frankowski. W r. z.** aresztowano na dworcu w Opolu Frankowskiego, który usiłował wyskoczyć z jadącego pociągu. Po stwierdzeniu, że nie jest obywatelem niemieckim, wypuszczono go na wolność. Frankowski udał się do poczekalni na dworcu kolejowym, gdzie podobno w celu samobójczym — okaleczył sobie szyję. Zauważył to policjant który **go aresztował.** Gdy go chciano wprowadzić do aresztu, Frankowski opierał się temu. Urzędnik policyjny Koslik zarzucił Frankowskiemu **łańcuszek kajdankowy na szyję i ścisnął go tak mocno, iż** Frankowski **runął na ziemię** a przywołany **lekarz stwierdził jego śmierć.** Sekcja zwłok wykazała iż **część krtani była złamana** i że Frankowski **został zaduszony.** Ślady u Frankowskiego pochodzą od łańcucha kajdankowego. **Koslik skazany został za zabójstwo Frankowskiego i maltretowanie więźnia na 6 miesięcy więzienia i 50 marek grzywny.**

———ox———

Skrzynka na listy.

Złoczowski „dygnitarz" tytoniowy.

Złoczów, 15 czerwca.

W Złoczowie posiada hurtownię tytoniową niejaki Kopeć, który **wykrzystuje swe stanowisko gnębiąc i szykanując niektórych odbiorców** posiadających koncesje na detaliczną sprzedaż wyrobów tytoniowych. Kopeć podzielił swoich odbiorców na dwie kategorje. Jednych uprzywilejował przydzielając im tytoń i papierosy w każdej żądanej przez nich ilości, innych zaś, przeważnie ubogie wdowy traktuje po macoszemu dając im minimalne przydziały. Pozbawia on w ten sposób najbiedniejsze kobiety otrzymujące 30—40 zł. pensji wdowiej jedynej możności zarobku. Dochodzenia przeprowadzone na skutek zażalenia przeciw temu panu wykazały, że podczas gdy protegowanej przez siebie trafice przydzielił p. Kopeć 3000 sztuk papierosów za jednym razem, drugiej trafice nie będącej w łaskach tego „dygnitarza" przydzielił zaledwie 200 sztuk. Zwracamy uwagę **Urzędomi Skarbowemu Opłat i Monopoli skarbowych w Brodach** na praktyki tego pana, które nie tylko, że wyrządzają ciężką krzywdę poszkodowanym, ale narażają też na szwank powagę państwowego monopolu.

Z kraju.

× **Dr. Władysław Grabski, były premjer wybrany został rektorem** w Szkole Głównej gospodarstwa wiejskiego w Warszawie.

× **Napad na plebanię w Liszkach.** D. 12 bm. rano o godz. 10-tej napadło 2 osobników uzbrojonych na plebanję w Liszkach, gdzie po sterroryzowaniu służby zrabowali 170 zł., papiery wartościowe i rewolwer. Policja urządziła pościg za bandytami i ujęła jednego z nich Tadeusza Gargula, z Krakowa. Znaleziono przy nim zrabowane papiery wartościowe.

× **Nadużycia przy wypłacie płac robotników w fabrycetytoniu w Krakowie,** wykryto onegdaj. Jeden z funkcjonarjuszy prowadził podwójną ewidencję robotników i przywłaszczał sobie poważne kwoty.

× **Kolonja dla dzieci gruźliczych.** Sejmik warszawski uruchamia 28 b. m. letnią kolonję leczniczą w Otwocku, obliczoną na 210 zagrożonych gruźlicą dzieci.

Scena i ekran.

Międzynarodowa wystawa teatralna w Nowym Jorku otwartą została w tych dniach z udziałem 16 narodów. Wystawiono przeszło **2000 eksponatów.** Z mieszkańców polskich znalazła się grupa kilkunastu malarzy z **Wyspiańskim na czele.** Ze współczesnych są tu: Drabik, Śliwiński, Frycz, Jarocki, Przenaszkowie i inni. Krytyka stwierdza, **iż teatr polski pod względem pomysłowości** inscenizacyjnych **kroczy obecnie w grupie naczelnej** pośród teatrów europejskich.

Zapisujcie się do Ligi Obrony Powietrznej Państwa.

Ze świata.

+ **Dzicz rosyjska.** Z Moskwy donoszą o częstych napadach chorych i personelu na lekarzy w szpitalach rosyjskich. Z tego powodu zarządziły władze, by pociągać do odpowiedzialności osoby napadające na lekarzy.

+ **Nowe bogactwa we Włoszech.** W senacie zakomunikował minister Bellucio, iż na Sycylji i w Abruzzach odkryto **wielkie źródła nafty,** która **na 50 lat pokryje zapotrzebowanie Włoch,** co do nafty i benzyny. Tak samo odkryto wielkie **pokłady węgla** w Sardynji i Toskanie. Rząd spodziewa się, że dzięki temu zmniejszy się znacznie przywóz węgla z zagranicy. Wreszcie odkryto wielkie pokłady ołowiu, cynku, aluminium i magnezji. Rząd włoski, podług zapewnień ministra, poczyni wszystko możliwe, celem usunięcia na przyszłość wpływu zagranicy na przemysł włoski.

+ **Archiwum Krzysztofa Kolumba** zakupił rząd hiszpański od księcia Veragua za kwotę, wynoszącą na walutę polską **1,875.000 zł.** Archiwum to składa się z **97 dokumentów,** które wystawione zostaną na przyszłej wystawie iberyjsko-amerykańskiej w Sewilli.

+ **Zamordowanie staruszki przez studentkę rosyjską.** Helenę Thery, ośmdziesięcioletnią staruszkę, wdowę po wysokim urzędniku w Paryżu, **zamordowała studentka rosyjska,** mieszkająca w jej sąsiedztwie, poczem zrabowała z biurka zamordowanej **cenne klejnoty,** gotówkę i papiery wartościowe. Morderczyni przyznała się do winy — dokonała morderstwa wspólnie ze swą koleżanką. Jako **motyw zbrodni** podała **głód i nędzę.**

——oo——

PPS. uzależnia swój stosunek do rządu

od programu gospodarczego i projektu zmiany konstytucji.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 16 czerwca.

Komisja parlamentarna Klubu P. P. S. postanowiła na odbytem dziś, pod przewodnictwem posła Marka posiedzeniu, zgłosić na pierwszem posiedzeniu pełnej Izby wniosek o **rozwiązanie Sejmu i rozpisanie nowych wyborów na niedzielę 17 października br.** Komisja postanowiła ponadto wnieść **projekt ustawy, zawierający pełnomocnictwa dla rządu w zakresie administracyjnym i gospodarczym,** na czas aż do ukonstytuowania się nowego Sejmu.

Z uwagi na to, że rząd nie przedstawił dotychczas **w formie obowiązującej projektu zmiany Konstytucji,** ani też swego **programu gospodarczego,** Komisja parlamentarna zastrzega sobie **decyzję w sprawie stosunku swego do rządu na później.**

Plenarne posiedzenie Klubu P. P. S. zostało wyznaczone na dzień 21 b. m.

—xo ox—

Klub Ch-D o projekcie zmiany Konstytucji.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 16 czerwca.

Prezes stronnictwa Ch. D. poseł **Chaciński** tak określił stosunek swego stronnictwa do rządowego **projektu zmiany Konstytucji.**

Po powrocie do Warszawy informowałem się u p. Marsz. **Rataja** o treści projektu rządowego. Po zapoznaniu się z tym projektem oświadczam, że **klub Ch. D. poprze projekt rządowy w kierunku rozszerzenia władzy Prezydenta Rzplitej,** do tego samego celu bowiem zmierzał wniosek nasz dawno już zgłoszony. **Inne kwestje natomiast będą musiały być oddane pod obrady klubu.** Gdyby się okazało, że rząd nie ma zamiaru wnieść projekt ustawy o zmianie ordynacji wyborczej, klub nasz uważałby to za wielki **brak** w dziedzinie naprawy stosunków w Państwie.

W sprawie wstąpienia posła **Romockiego** do rządu, oświadczył p. prezes **Chaciński,** że p. min. **Romocki** wstąpił do rządu na własną rękę **nie zasięgając opinji władz partyjnych i wystąpił z klubu.** Sprawa jego wystąpienia, będzie rozpatrywana przez Radę Naczelną stronnictwa.

—xo ox—

Projekt prowizorjum budżetowego.

10 prc. podwyżka podatków.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 16 czerwca.

Dziś wpłynął do laski **marszałkowskiej projekt ustawy o uzupełnieniu prowizorjum budżetowego** za czas od 1 maja do 1 czerwca b. r. **oraz prowizorjum** za czas **od 1 lipca do 30 września b. r.**

Art. 1 projektu **zwiększa kredyty uzupełniające** dotychczasowe wydatki prowizorjum budżetowego w r. b. o **3,249.047 zł.** na **M. S. Zagr.**, a to ze względu na **wysoki kurs walut zagranicznych,** o 1,500.000 na **min.** oświaty za godziny nadliczbowe, o 1.700.000 na **Min. pracy i opieki społ.** na kredyty dla walki z bezrobociem.

Art. 2 upoważnia **ministra skarbu do pokrywania wydatków państwowych w trzecim kwartale jak następuje:**

Wydatki na administrację: **Prezydent Rzeczypospolitej** 434.000 zł., **Sejm i Senat** 2,022.000, **Prezydjum Rady Ministrów** 402.000, **M. S. Zagr.** 10,223.000. **M. S. Wojsk.** 139.722.000. **M. S. Wewn.** 47,517.000, **M. Skarbu** 88,770.000, **M. Sprawiedliwości** 21.966.000. **M. Przemysłu i Handlu** 3,328.000, **Min. Kolei 748.000, Min. Roln. i D. P.** 8,237.000. **M. W. R. i O. P.** 69,810.000, **M. Rob. Publ.** 21,022.000, **M. Pracy i O. S.** 29.944. **M. Ref. Roln.** 8,298.000.

Razem projekt przewiduje w **wydatkach cyfrę 457,843.000 zł.** Wszystkie kredyty do 30 września b. r. nie mogą przekraczać 3/4 kwot u-stalonych budżetem na rok 1925.

Art. 3 postanawia, że **wszystkie kredyty ustalane być mają miesięcznie** w ten sposób, aby suma wydatków w poszczególnych miesiącach nie przekraczała sumy przewidywanych w tym czasie dochodów.

Art. 5 upoważnia **Ministra Skarbu do wprowadzenia 10% nadzwyczajnego dodatku do płatnych w czasie od 1 lipca br. podatków bezpośrednich, pośrednich, opłat skarbowych, podatku od spadków i darowizn jakotęż od wpływających po dniu 1. lipca** zaległości od tych danin.

Podatek ten ma na celu utrzymanie równowagi budżetowej.

REWIZYTA RUMUŃSKA W POLSCE.

Warszawa, (Tel. wł.)

Dnia 16. b. m. przybyła tu delegacja grupy narod. rumuńskiej międzynarod. zrzeszenia prawa karnego, która przed udaniem się na kongres międzynarod. zrzeszenia do Brukseli pragnie podkreślić marzenie pierwszej powstałej w środ. Europie grupy narodowej polskiej. Przyjazd ten stanowi rewizytę wobec nawiązanego od paru kontaktu bezpośredniego z Rumunją przez grupę polską. Delegacji przewodniczy prof. Pella, prof, prawa międzynarod. na Uniwersytecie w Jassach. Wygłosi on w Warszawie odczyt w kółku prawników o nowym rumuńskim kodeksie karnym i dwa **odczyty publiczne.**

FAŁSZYWE POGŁOSKI.

(Telefonem od nasz. koresp.)

Warszawa, 16 czerwca.

Pos. Waleron komunikuje, że wiadomość o rozruchach agrarnych w powiecie jędrzejewskim są pozbawione wszelkiej podstawy. Zaznaczyć należy, że pos. Waleron mieszka stale w powiecie jędrzejowskim.

Wiadomości telegraficzne.

= **O wstrzymanie emigracji do Argentyny.** Donoszą, **stamtąd,** że Argentyna przeżywa obecnie **silne przesilenie ekonomiczne.** W miastach panuje wielkie bezrobocie. Z tego powodu ma być **wstrzymana na jakiś czas emigracja z Polski.**

—oo—

Rządowy projekt zmiany konstytucji.

Warszawa, 16. 6. (PAT.) Na dzisiejszem posiedzeniu Rady ministrów przyjęto projekt ustawy, zmieniający i uzupełniający Konstytucję Rzeczypospolitej Polsk. z d. 17 marca 1921 r. Dz. U. R. P. Nr. 44, poz. 267.

Art. 25. otrzymuje brzmienie:

Prezydent Rzplitej, rozwiązuje Sejm i Senat wskutek uchwały Sejmu albo Senatu, powziętej większością 2/3 głosów, przy obecności połowy ustawodawczej liczby posłów względnie senatorów. **Prezydent Rzeczypospolitej może rozwiązać Sejm i Senat, na wniosek Rady ministrów.** Orędzie rozwiązujące Sejm i Senat, podpisuje prócz Prezydenta cały Rząd. Wybory odbędą się w w ciągu 120 dni od dnia rozwiązania.

W art. 35. nowy ustęp:

„Prezydent może w ciągu 30 dni po otrzymaniu uchwalonej ustawy zażądać w motywowanem **orędziu ponownego jej rozpatrzenia;** jeżeli Sejm zwróconą ustawę ponownie uchwali bez zmian bezwzględną większością głosów ustawowej liczby głosów. Prezydent Rzplitej zarządzi jej ogłoszenie."

Do art. 38 wprowadza się postanowienie:

„Prezydent Rzplitej władny jest w czasie, **gdy Sejm i Senat będzie rozwiązany** (Art. 26) albo, gdy mandaty posłów i senatorów wygasną (Art. 11), aż do chwili ponownego zebrania się Sejmu i Senatu wydawać rozporządzenia z mocą ustaw. Rozporządzenia te nie mogą jednak dotyczyć zmiany konstytucji. Rozporządzenia te będą wydawane z powołaniem się na niniejszy artykuł konstytucji, na wniosek Rady Ministrów i podpisane przez Prezydenta Rzplitej, cały Rząd oraz ogłoszone w Dzienniku Ustaw. **Rozporządzenie na zasadzie niniejszej ustawy traci moc obowiązującą, jeżeli rząd nie złoży jej Sejmowi w ciągu dni 15 po ponownem zebraniu się Sejmu".**

—ox xo—

Briand przyjął misję utworzenia gabinetu.

Paryż, 16. 6. (PAT.) Godz. 7 wiecz. Prezydent **Doumergue** zaprosił do siebie Brianda i powierzył mu misję utworzenia gabinetu. O godz. 8-mej **Briand przyjął tę misję.**

ZMIANY PERSONALNE W MIN. SPRAW ZAGRAN.

(Telef. od naszego korespondenta).

Warszawa, 16 czerwca.

Korespondent Wasz dowiaduje się że naczelnikiem wydziału personalnego w Ministerstwie spraw zagranicznych, mianowany został **p. Dzieduszycki,** b. konsul polski w Konstantynopolu. Ustępujący z tego stanowiska **p. Łazowski,** obejmie placówkę konsularną w Konstantynopolu. Dotychczasowy zastępca naczelnika wydziału personalnego p. Tomasz **Morawski,** ma otrzymać w najbliższych dniach urlop.

KOMUNISTYCZNY MAGISTRAT.

(Telef. od naszego korespondenta).

Warszawa, 16 czerwca.

Donoszą z Wilna, że magistrat w Łapach, z burmistrzem **Świątkowskim** i radnymi **Krausem** i **Zemberem** na czele, stanowili **jaczejkę komunistyczną, uprawiającą** pod pokrywką magistratu **pracę wywrotową. Cały komitet** tej jaczejki aresztowano **i bogate archiwum,** znalezione podczas rewizji **skonfiskowano.**

MIN. ROMOCKI OBJĄŁ URZĘDOWANIE.

(Telef. od naszego korespondenta).

Warszawa, 16 czerwca.

Premjer **Bartel** przybył dziś o godzinie 10 rano do gmachu Ministerstwa kolei, by oddać urzędowanie nowomianowanemu ministrowi p. inż. **Romockiemu.** P. premjer przedstawił swemu następcy na stanowisku ministra kolei p. wicemin. **Eberhardta** i dyrektorów departamentów. Dziś o godzinie 5-tej przed posiedzeniem Rady ministrów, **p. minister Romocki złożył przysięgę.**

ZMIANY NA STANOWISKACH WOJEWODÓW.

(Telef. od naszego korespondenta).

Warszawa, 16 czerwca.

Wojewoda nowogrodzki gen. **Januszajtis,** którego ustąpienie z tego stanowiska zostało dawniej jeszcze zadecydowane, opuści je w dniach **najbliższych i wróci do czynnej służby w armji.**

Wojewoda łucki p. **Debski** również opuści swe stanowisko w krótkim czasie.

Do wszystkich członków Związku Strzeleckiego!

Lwów, 17. czerwca.

Otrzymaliśmy następujące pismo: Zarząd Obwodu Lwów-Miasto uchwalił na posiedzeniu dnia 11-go b. m. przeprowadzić ze względów organizacyjnych **na nowo rejestrację wszystkich członków związku.** Rejestracja trwać będzie od czwartku 17 b. m. do czwartku 24 b. m. włącznie. Rejestracje przeprowadza wyłącznie **sekretarjat,** codziennie z wyjątkiem niedziel, od godziny 7.30 do 8.30 wieczór, w lokalu ul. Zielona 7. Członkowie, którzy do wyżej wymienionego terminu nie zarejestrują się, tracą prawa członkowskie. — Równocześnie zapraszamy prezesów i sekretarzy, wszystkich nowopowstałych Oddziałów, na konferencję informacyjną, która odbędzie się w niedzielę, dnia 27 b. m. o godzinie 12 w południe w lokalu ul. Zielona 7. Na powyższą konferencję należy przynieść protokoły organizacyjne, wraz z wpisowem.

Za Zarząd Związku Strzeleckiego Obwód Lwów-Miasto:

Karol Baczyński m. p. prezes.

Norbert Getter m. p. sekretarz.

—oo—

Różne.

× **Z karty żałobnej.** W Krakowie zmarł w 53 roku życia **Józef Klemensiewicz,** autor tomu poezji i przekładów Heredii i wielu liryków francuskich.

× **Powód samobójstwa Bohuss-Hellerowej.** „Nowa Reforma" donosi, że na dzień przed śmiercią, **skarżyła** się ś. p. Bohuss - Hellerowa **na nędzę,** w jaką popadła skutkiem niefortunnych transakcji finansowych, przeprowadzonych jej majątkiem **przez doradców, których darzyła zaufaniem.**

+ **Ograbienie kasjera.** Na ulicy Jekaterynosławia, dokonano napadu rabunkowego na kasjera rosyjskiego Banku państwowego. **Zrabowano mu 500.000 rubli.** Aresztowano sprawców napadu, **urzędników policji!!**

KRONIKA.

CZERWIEC
17
CZWARTEK

Dziś: rzym.-kat. Adolfa bisk. gr.-kat. Mytrofana m.

Jutro: rzym.-kat. Marka i Marcel gr.-kat. Dorofteja.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Czwartek 17 bm. „Papa się żeni" Premjera. Gośc. występ Jerzego Leszczyńskiego.

Piątek 18 bm. „Cyganerja". Gośc. występ Hanny Walskiej.

Sobota 19 bm. „Papa się żeni". Gośc. występ Jerzego Leszczyńskiego.

TEATR NOWOŚCI.

Czwartek 17 bm. „Orłow". Gośc. występ Heleny Miłowskiej.

Piątek 18 bm. „Jutro pogoda". Gośc. występ Jerzego Leszczyńskiego.

Sobota 19 bm. „Orłow". Gośc. występ Heleny Miłowskiej.

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO:

—oo—

„Uferini" codziennie do niedzieli włącznie.

Poniedziałek 21 bm. „Dar poranka". (Premjera).

GRAJĄ DZISIAJ W KINIE:

Apollo: „Ty musisz być moją"
Chimera: Kiedy kobieta zdradza męża
Palace: „Próba miłości".
Lew: „3 Tygodnie Miłości".
Marysieńka: „Narzeczona komisarza policji".
Kopernik: „Życie i Scena".

—oo—

Szkoła Jordanowska — Listopada 52. przyjmuje wpisy do szkoły powszechnej i do pryw. gimnazjum humanistycznego. 2075

—oo—

Lwowskie Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych (Gmach Miejskiego Muzeum Przemysłowego). X-ta WYSTAWA FOTOGRAFJI ARTYSTYCZNEJ, oraz zbiorowa wystawa dzieł Dra Henryka **Mikolascha.**

—oo—

— **Teatr Wielki** występuje dziś z premjerą, przepysznej polskiej krotochwili Wincentego Rapackiego (syna): **Papa się żeni...** W premjerze dzisiejszej, w niezwykle efektownej i popisowej roli maestra Viscenti'ego wystąpi znakomity nasz gość, ulubieniec publiczności, Jerzy Leszczyński.

— **Teatr Nowości** powtarza dziś, niegraną od dłuższego czasu, wspaniałą operetkę **"Orłow"**, która wciąż cieszy się największem powodzeniem i na każdem przedstawieniu doszczętnie zapełnia widownię. Ze względu na udział p. Rapackiej w nowej premjerze komedjowej — „Orłow" grany będzie kilka razy — poczem wraca na afisz przepiękna **„Nitouche"**, która cieszy się olbrzymiem powodzeniem.

— **Hanna Walska** śpiewaczka operowa scen amerykańskich która w dniu wczorajszym przybyła do naszego miasta, rozpocznie swą krótką gościnę występem w operze Puccini'ego **„Cyganerja"**, w dniu dzisiejszym na scenie T. Wielkiegó. Obok p. Walskiej przypomni się naszej publiczności dawniejszy artysta sceny lwowskiej, obecnie główny reżyser i wybitny artysta opery poznańskiej, Stanisław Tarnawski, który wystąpi gościnnie tylko raz jeden w tej operze, w popisowej partji Colline'a

— **Zapowiedziana premjera w Teatrze Małym** doskonałej sztuki Forzana pt. **„Dar poranka"** wzbudziła łatwo zrozumiałe zainteresowanie gdyż rzecz ta jest zupełnie nieznana we Lwowie a ma już swoją ustaloną światową sławę. Główna rola dziewczęcia, które staje się istotnie prawdziwem podarunkiem słonecznego dnia, kreowana będzie przez tak doskonałą i ulubioną artystkę Z. Łozińską, będącą w tych właśnie rolach zawsze świetną. Partnerem jej będzie p. Balcerzak a role drugoplanowe odtworzy cały zespół Teatru Małego. Z premjery tej, jak już pokrótce donieśliśmy, może pokaźną **sumę otrzymać nasza lwowska drużyna harcerska**, dla której idzie część dochodu, jaką przeznaczyła dyrekcja Teatru Małego, chcąc pomóc naszej młodzieży wyjazd na obozy letnie. Przedsprzedaż biletów na „Dar poranka" już się rozpoczęła w biurze „Orbis".

— **Posiedzenie Sekcji polonistycznej T.N.S.W.** odbędzie się dnia 13 bm. (piątek) o godzinie 18-tej w sali konferencyjnej gimnazjum im. Stefana Batorego. Na porządku dziennym: dyskusja nad referatem kol. dr. **Balickiego.** p. t. „Program współpracy z sekcjami warszawską i krakowską". Ze względu na ważność sprawy Zarząd Sekcji prosi wszystkie koleżanki i wszystkich kolegów o niezawodne przybycie.

OD ADMINISTRACJI.

Wszelkie kwoty pod adresem Administracji „Kurjera Lwowskiego" przesyłać należy przekazami pocztowemi lub na numer P. K. O.

153.215.

—oo—

Mówią, że...

po sposobach walki, jaką prowadzi się ze swym przeciwnikiem, przedewszystkiem na terenie pokojowym, poznać można kulturę środowiska, z którego przeciwnicy pochodzą.

— — — — — — — — — —

w takim razie nie dobrze to swiadczy o naszem społeczeństwie, na które wojna i stosunki powojenne wpłynęły fatalnie. Jesteśmy przecież niemal codziennymi świadkami sposobów jakimi zwalcza się przeciwników którzy zasłużyli na zwalczanie lub nie. Nie istnieje tu żadna granica, żadne formy, niema hamulca na brutalne wymysły, niskie insynuacje i pospolite przezwiska. Osobnik zwalczany może mieć na innem polu duże zasługi, może być człowiekiem szlachetnym — nic to, ma być żwalczany, więc wszelkie walki są dozwolone nawet przezwiska i oszczerstwa. Nie każdy chce potem włóczyć się po sądach, więc milczy i tylko się dziwi, iż nagle bez powodu wyrósł na takiego potwora. A ludzie czytają to wszystko, przekręcają dodają i choć ktoś broni napadniętego, słyszy stereotypowe „coś tam na tem musi być". Przykładów takich, zwłaszcza w ostatnich czasach mamy mnóstwo, narzeka się na to, ale nie ma żadnego odruchu, żadnej inicjatywy poprawy tego zła. A przecież w interesie podniesienia poziomu kulturalnego i spokoju tak nam potrzeba taktu, bo i tak uważają nas za awanturników i ludzi nawzajem się zagryzających. rrr.

—oo—

— **Opera na Cytadeli.** Melomanom lwowskim gotuje zespół opery lwowskiej w sobotę 19 i w niedzielę 20 bm. każdego dnia o godzinie 4-tej po poł. prawdziwą biesiadę artystyczną. Oto z ciasnych ram budynku teatralnego na tło drzew i zieleni boiska Cytadeli przeniesiono i odpowiednio przeinscenizowano (przez R. Cyganika), arcydzieło włoskiego mistrza Leoneawall'a **„Pajace"**, w specjalnej inscenizacji realistyczno cyrkowej. Widowisko wykonane zostanie najlepszemi siłami artystycznemi zespołu lwowskiego. — Bilety wstępu po cenach b. popularnych (od 1 do 4 złotych) nabywać można wcześniej w kasie zamawiań teatrów miejskich pl. Halicki 15 (wagony sypialne).

— **Wycieczka do elektrowni.** Staraniem Uniwersytetu ludowego im. Adama Mickiewicza we Lwowie odbędzie się wycieczka do elektrowni miejskiej (Persenkówka) w niedzielę 20 bm. Zbiórka o godzinie 8-mej rano przy zbiegu ulicy św. Zofji i Dwernickiego. Wszelkie zgłoszenia i informacje przyjmuje sekretarjat przy ul. Bourlarda 5, codziennie od godziny 6-tej do 7-mej wieczorem. Telefon 31—10.

— K. M. N. A. **„Kuźnica"** odbywa zebrania w lokalu **„Kurjera Lwowskiego"**. W sobotę dnia 19 b. m. o godzinie 1.30 odbędzie się zebranie, na którem kolega **Lutman** wygłosi odczyt p. t.: „Reforma wyborcza w Polsce".

— **Towarzystwo Lekarskie.** Porządek dzienny posiedzenia w piątek dnia 18 b. m.: 1) Dr. **Grabowski.** Pokazy preparatów anatomo-patologicznych; 2) **Dr. Szymonowicz i Frisch:** Przypadek zakrzepu żyły śledzionowej i bramnej; 3) Prof. **Lenartowicz:** Leczenie kiły malarją (odczyt); 4) Prym. **Ziembicki:** Wspomnienia z odległej przeszłości.

— **Piorun zniszczył dwie zagrody w Jaworowskiem.** Onegdaj w czasie burzy w Jaworowie Starym, powiat Jaworów, uderzył **piorun w stodołe** gospodarza Wasyla Chlona. Stodoła stanęła w płomieniach. Pożar pomimo ulewy w krótkim czasie rozszerzył się. W rezultacie doszczętnie **spłonęły dwie zagrody,** Wasyla i Fedzia Chlonów wraz z inwentarzem żywym i martwym.

Z targu.

Lwów, 17 czerwca

Ceny nabiału: 1 l mleka 30—40 gr., śmietany 1·40—1·60 zł., 1 kg. masła 4—5 zł. sera 1·20—1·40 zł.

Jaja: po 13 i 15 gr.

Jarzyny: 1 kg ziemniaków starych 10—12 młodych 35—50 gr., cebuli starej 1 zł, wiązka młodej cebuli 5 gr. buraków 10—15 gr., wiązka marchewki 20 gr., kalarepa po 5—15 gr. główka, ogórki po 35—50 gr., sałata 5—15 gr.

Owoce: 1 kg jabłek 1 — 3 zł., czereśni 80 gr 1·20 zł., 1 l. poziomek 1—1·50 zł., 1 l. agrestu 60 gr., 1 kg. truskawek 2·50—3 zł. cytryny po 10—20 gr. sztuka, pomarańcze po 50—60 gr.

—oo—

— **Opłaty za abonament telefonów lwowskich.** Miejska Kasa Oszczędności we Lwowie (ul. Wałowa 9) komunikuje, że przyjmuje należności za abonament telefonów, codziennie w godzinych kasowych t. j. od 8.30 rano do 1-szej w południe. 2072

—oo—

Pięcioklasowe żeńskie gimnazjum wyższe Cyprjany Brückówny we Lwowie, ul. Sakramentek 32, przyjmuje zgłoszenia na rok następny do klasy IV-VIII. codziennie przedpołudniem. 2110

—oo—

— **Rozprawa przeciw b. legjonistom** o pobicie (o czem wczoraj doniósł nasz kronikarz) została — jak nas informują — odroczona, na skutek podania, skierowanego do sądu przez wydawców zainteresowanego dziennika, że są obłożnie chorzy.

— **Oszust w roli dostawcy wiedeńskiej firmy.** W związku z wczorajszą naszą notatką pod powyższym tytułem, zaczerpniętą z raportów Ekspozytury śledczej we Lwowie — Ekspozytura informuje nas, że Bertold Grossnas, wszystkie pobrane zadatki na dostawę bielizny **zwrócił,** wobec czego wypuszczono go na wolną stopę.

—oo—

PRZYMUS UJAWNIENIA CEN.

Warszawa, (Tel. wł.)

Ministerstwo spraw wewn. rozesłało okólnik do wojewodów w sprawie ujawnienia cen. Okólnik ten poleca, aby ujawnienia cen przedmiotów powszedniego użytku obowiązywało pod groźbą kary posiadaczy przedsiębiorstw nietylko w cenniku lecz na towarach bezpośrednio na każdym kroku.

Z SALI SĄDOWEJ.

PROCES POLITYCZNY WE LWOWIE.

Lwów, 17. czerwca.

W dniu wczorajszym w dalszym ciągu postępowania dowodowego wybiły się na pierwszy plan zeznania posterunkowego p. p. **Kraśnika, który w czasie konwojowania ambulansu pocztowego z Kałusza do Stanisławowa** został przez oskarżonych dwukrotnie **raniony** w pierś i brzuch. Mimo ciężkie rany posterunkowy wytrwał w pozycji obronnej. Po przyjeździe do Stanisławowa przebywał w szpitalu przez 4½ miesiąca. **Kraśnik** żąda 10.000 zł. odszkodowania.

Zaznaczyć należy, że Kraśnik w wojnie z bolszewikami w r. 1920 jako żołnierz polski otrzymał 6 ran.

Przesłuchano następnie cały szereg innych świadków. Nie wnieśli oni jednak do rozprawy nic nowego.

CZTEREJ „SOLIDNI" KUPCY FINGUJĄ WŁAMANIE.

Wczoraj donieśliśmy o rozprawie przeciw **Braunom.** właścicielom firmy **„Dressing"** oskarżonym o sfingowane włamanie.

Na wniosek obrońców **rozprawa została przerwana** a akta odesłano do sędziego śledczego **celem uzupełnienia.**

Co się stało w mieście?

— **Zemsta uwiedzionej...** Sapówna Paulina, służąca, (Tarnowskiego 12) w realności przy ul. św. Zofji l. 6, napadła na Jana Malinowskiego i **uderzyła** go **cegłą** tak silnie w głowę, że M. runął bez przytomności na ziemię. Sapówna poczęła go następnie drewnianym tłuczkiem... **dobijać.** Lokatorzy zaalarmowali policję. Przybyły na miejsce posterunkowy P. P. zawezwał pogotowie, które Malinowskiego odwiozło do szpitala, zaś Sapównę odstawił on do komisarjatu. S. tłumaczy się tem, iż M. pod pozorem małżeństwa „naciągnął" ją na 210 zł. — a teraz gdy ona ma zostać matką, M. **porzucił** ją i chce się żenić z inną.

Sapównę pozostawiono na wolnej stopie, zaś doniesienie skierowano do sądu karnego.

— **Do szpitala przywieziono** Romana **Piotrowskiego** (Gołąba 15), który w czasie kłótni uderzył ręką w szybę, poczem odłamkami szkła, poprzecinał sobie **żyły u obu rąk.** Marję C. (Wałowa 23, która w celu samobójczym zażyła **sublimatu.** Powodem zawiedziona miłość. Józefa Mugata (Gródecka 39), którego **przejechał wóz ciężarowy,** naładowany mąką.

—oo—

SPRAWA OPŁAT EGZAMINACYJNYCH NA WYŻSZYCH UCZELNIACH.

Warszawa. (Tel. wł).

Rada Centrali akademickich Bratnich Pomocy na uczelniach warszawskich wydała do ogółu polskiej młodzieży akademickiej w Warszawie odezwę, w której stwierdza, że **postulatem młodzieży jest całkowite zniesienie opłat egzaminacyjnych już na przedwakacyjny okres egzaminów.**

Odezwa wyraża pragnienie, aby akcja na rzecz zniesienia taks egzaminacyjnych ujęta była w formę jaknajbardziej poważną, tak jak poważną jest cała sprawa. Rada Centrali akademickich Bratnich Pomocy wzywa całą młodzież warszawską do całkowitego powstrzymania się od jakichkolwiek samodzielnych wystąpień; do zachowania zupełnego spokoju i do bezwzględnego posłuchu w stosunku do powołanej przez ogół młodzieży warszawskiej legalnej władzy jaką jest Centrala akademickich Bratnich Pomocy, która uczyni wszystko w kierunku wypełnienia ciążących na niej obowiązków.

—oo—

—oo—

Związek Nauczycielek ul. Klonowicza 7. urządza 10 lipca kurs przygotowawczy do egzaminu kwalifikacyjnego.

Zgłoszenia przyjmuje Biuro Związku codziennie od 12—1½. 2103

—oo—

Kurjer ekonomiczny.

Kierunki handiu zagranicznego.

Obrót towarowy Polski z poszczególnemi państwami zagranicznemi w I. kwartale r. b., przedstawia się zupełnie odmiennie od obrotu w tymże okresie r. ub. Przesunięcia, jakie nastąpiły, mają oczywiście szereg narozmaitszych przyczyn, w każdym razie największy wpływ na te przesunięcia, wywarła zmiana zasadniczego charakteru naszego obrotu z zagranicą, który z wybitnie biernego (179 milj. zł. saldo ujemne) **stał się wybitnie czynnym** (175 milj. zł. saldo dodatnie), jak również zatarg gospodarczy z Niemcami.

W I-ym kwartale 1925 roku, największy obrót handlowy miała Polska z Niemcami, mianowicie wyrażał się on wartościowo sumą 325 miljonów zł. (na ogólną sumę 841 milj. zł.), z kolei z Austrją — 86 milj. zł., Stanami Zjednoczonemi Ameryki Północnej — 70 milj. zł., Anglją — 61 milj. zł., Czechosłowacją — 56 milj. zł., Francją — 34 milj. zł. i t. d.

W I-ym kwaartale r. b. **obrót Polski z Niemcami pozostał największy,** ale stanowi niespełna połowę zeszłorocznego — 150 milj. zł., z kolei idzie obrót z Anglją — 93 milj. zł., Austrją, Czechosłowacją, Stanami Zjednoczonemi, Francją i t. d.

Największym naszym dostawcą w I-ym kwartale r. b. były Niemcy (20.7 procent ogólnego przywozu, gdy w roku ub. — 32.2 proc.), z kolei Stany Zjednoczone (17.7 proc.), Anglja — 11.1 proc., Francja, Włochy, Austrja, Czechosłowacja, Holandja, Indje Brytyjskie i t. d.

Największym odbiorcą były również Niemcy (23.2 procent ogólnego wywozu, gdy w r. ub. 48.5 proc.), dalej Anglja (15.5 proc.), Austrja (14.3 proc.), Czechosłowacja, Holandja, Francja, Rumunja, Danja, Łotwa, Szwecja i t. d.

Z większością państw w I-ym kwartale r. b. Polska miała bilans handlowy dodatni. **Ujemny miała jedynie ze Stanami Zjednoczonemi** (przywóz 4.4, wywóz 3.8), Włochami, Francją, Indjami Brytyjskiemi i Szwajcarją.

———xo ox———

GIEŁDA LWOWSKA.

Ruch w akcjach w stosunku do wczorajszych obrotów, zmalał. Dokonano tylko kilkanaście transakcji w 4 gatunkach papierów po kursach naogół utrzymanych. W płaceniu Chybie 3.15. Popyt za Pol. Naftą po 0.23 przy zupełnym braku towaru. Tendencja utrzymana. Usposobienie słabe.

Kurs dolara ustabilizował się przy kursie 10.18.

Kotowane: Bk. Przemysłowy 0.80 Browary 9.60, Oikos 1.15 1.20, Tesp 11.10.

OBROTY PRYWATNE.

Tendencja lekko zwyżkowa. — Obrót średni.

Dolar. ameryk. 10.19 do 10.20; dol. kanad. 10.10 do 10.12; kor. czesk. 0.28 i pół do 0.29; leje 0.04 i pół do 0.05; frank franc. 0.30 do 0.31; frank szwajcar. 1.72 do 1.76; funty szterl. 46.50 do 47.50.

Złoto: 20 kor. 39.00 do 40.50; 20 frank. 36.50 do 37.50; 20 mark. 46.00 do 46.50; 10 rubli 50.00 do 52.00.

Srebro: kor. austr. 0.80 do 0.85; 5 kor. 4.24 do 4.40; floreny 2.15 do 2.20; ruble 3.30 do 3.40; kopiejki za rubel 1.65 do 1.70.

* **Ukazał się nr 24 „Śmiata Kupieckiego“,** organu Rady Związku Towarzystw Kupieckich Zachodniej Polski, o następującej treści: Odezwa Naczelnej Reprezentacji Kupiectwa Polskiego. Co dalej — inż. E. Milnicz. W sprawie nawiązania bezpośrednich stosunków gospodarczych Polski z Persją — A. Żmidziński. Nowe rozporządzenie o wysprzedaży towarów. Instrukcje o przymusowem ściąganiu państwowych podatków, opłat, tudzież innych należności skarbowych. Przepisy clenia.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Pszenica w silnem zaofiarowaniu przy bardzo słabym popycie. Żyto poszukiwane ze świeżego namłotu w cenie cokolwiek silniejszej. Zainteresowanie dla jęczmienia przewyższa minimalne zaofiarowanie. Popyt na owies przy dostatecznej podaży po cenie w ramach dotychczasowych notowań. Tendencja utrzymana — usposobienie spokojne.

Pszenica biała 43 do 44 zł. Pszenica czerwona 46 do 47 zł. Żyto 27 do 28 zł. Jęczmień 27 do 28 zł. Owies 32 do 33 zł.

Ceny szacunkowe bez transakcji.

* **„Mieszkanie i miasto“.** Wystawa „Mieszkanie i miasto“, zorganizowana przez Związek Miast Polskich, otwartą zostanie w Warszawie **19-go b. m.** i potrwa do 29 b. m. Do wzięcia udziału w tej wystawie zaproszono też **miasta niemieckie, włoskie i holenderskie** — miasta te jednak odmówiły swego udziału, z powodu wczesnego terminu wystawy.

Kurjer lotniczy.

ASEKURACJA PODRÓŻNYCH NA LINJACH LOTNICZYCH.

Na niemieckich linjach lotniczych, eksploatowanych przez **Deutsche Lufthansa A. G., każdy podróżny ubezpieczony jest przez przedsiębiorstwo w jednem z niemieckich towarzystw asekuracyjnych na sumę 25 tysięcy marek, na przypadek śmierci,** na takąż sumę na przypadek całkowitej niezdolności do pracy i 25 mk. dziennie przy częściowej.

Kurjer Radjowy

PROGRAM RADJOKONCERTÓW na dziś:

Warszawa (480). Godz. 18.30. Odczyt Prof. H. Mościckiego z najnowszej historji Polski.

Godz. 20.30. Koncert poświęcony twórczości Piotra Czajkowskiego.

Berlin (504). Godz. 19.—. „Sen nocy letniej“ Shakespearea.

Frankfurt (470). Godz. 19.15. Wieczór pieśni, poczem muzyka taneczna.

Praga (368). Godz. 20.02. Wyjątki z oper rosyjskich kompozytorów.

Rzym (425). Godz. 21.10. Koncert instrumentalno - wokalny.

Medjolan (320). Godz. 21.00. Faust — opera Gounoda.

Monachjum (485). Godz. 17.00. Zygfryd — opera Wagnera.

Oslo (382). Godz. 21.30. Koncert skrzypcowy — Gustawsohna.

Wiedeń (531). Godz. 20.15. „Na rozkaz księżniczki“ — operetka.

Wrocław (418). Godz. 19.15. Młody Ojciec — operetka.

Słynne na świat cały kondenzatorp obrotowe Förga o frekwencji wzrastającej proporcjonalnie do nabycia w firmie: **„KINOFOT“** Lwów, ul. 3 Maja 11 a.

KURJER SPORTOWY.

Zawowy o mistrzostwo klasy A. Polonia-Lechja, odbędą się dnia 20 b. m. (niedziela) o 11-tej przedpołudniem na boisku 40 p. p. (Pohulanka). Ze względu na dobrą formę obu drużyn, spotkanie powyższe budzi wielkie zainteresowanie, a od wyniku tych zawodów, zależy los lwowskiej Lechji, która w razie przegranej, musiałaby zejść do klasy B.

SUKCESY POLSKICH LEKKO-ATLETÓW ZAGRANICĄ.

Lekkoatletyka polska wyszła z poza rodzinnych **opłotków** na szersze horyzonty i to nietylko po naukę, którą sowicie i bezlitośnie obdarzano nas dawniej, ale po najlepszy dowód postępu — **po zwycięstwa i sukcesy.**

Wyniki **w Tallinie, gdzie w konkurencji Łotyszów, Estończyków, Litwinów i Finnów(!)** zawodnicy **polscy odnosili zwycięstwa** są nader prawdziwym probierzem postępu. **Dwaj lekkoatleci** warszawscy **Kostrzewski** (AZS) **i Cepik** (Polonia) **odnoszą trzy zwycięstwa** i zdobywają jedno, drugie miejsce ustanawiając nowy rekord polski. Więcej nie można.

Kostrzewski wygrywa **bieg 1500 mtr.** w czasie **4 min. 15.3 sek. i bieg 400 mtr.** w doskonałym czasie **51.3 sek. Capik** zwycięża w biegu na **110 mtr. z płotkami w czasie 16.9 sek.** ustanawiając nowy rekord WOZLA i uzyskując najlepszy od dziesięciu lat czas w Polsce na tym dystansie. W **trójskoku** zdobywa **drugie** miejsce i ustanawia **nowy rekord Polski,** skacząc **13 mtr. 22 cm.**

W Bernie Morawskiem na międzynarodowych zawodach urządzonych przez tamtejszą Slavię zawodnicy polscy także zdobyli dosyć nagród. Podajemy wyniki szczegółowe:

Biegi, 100 mtr.: 1) Jahn (Mor. Slavia) 11.1 sek., 2) Steinmetz (KAOE—Budapeszt) o pierś w tyle, 3) Kussy.

200 mtr.: 1) Steinmetz 23 sek., 2) Jahn 23.1, 3) **Weiss (AZS Warszawa).**

400 mtr.: 1) Göre (MAC Budapeszt) 50.6 sek., 2) Vykoupil (Mor. Sl.) 51 — rekord Czechosłowacji, 3) Bartel 55.6 sek.

800 mtr.: 1) Strniste V (Židenice) 1 min. 58.8 sek., 2) **Ołolak (AZS Warszawa) 2 min. 02.2 sek.,** 3) **Dvorsky (Prostejow).**

1500 mtr.: 1) **Ołdak (AZS Warszawa) 4 min. 15.8 sek.,** 2) Strniste J. 4 min. 15.9 sek., 3) Henschei (ASG) 4 min. 30.8 sek.

5.000 mtr.: 1) Vohralik (Židenice) 16 min. 26 sek., 2) **Łukaszewicz (Polonia—Warszawa) 16 min. 26.8 sek.,** 3) Hochman (Sparta).

Skoki: Wzwyż: 1) Machau (Slavia) 175 cm., 2) Kotan (Przerów) 171 cm.

W dal: 1) Machau 637 cm. 2) Polame 617 cm.

O tyczce: 1) Kremba (ASG) 3 mtr. 18 cm. 2) Novy (Ołomuniec) 3 mtr. 04 cm., 3) Jilek (Židenice) 2 mtr. 82 cm.

Rzut kulą: 1) Chmelik (Slavia) 13 mtr. 41 cm., 2) Lang (ASG) 12 mtr. 48 cm.

Oszczepem: 1) Chmelik 55 mtr. 80 cm. 2) Hyndrich 47 mtr. 29 cm., 3) Drozda 45 mtr. 40 cm.

Dyskiem: 1) Hyndrich (Prościejów) 39 mtr. 14 cm., 2) Chmelik 37 mtr. 07 cm., 3) Hoza (MSL) 29 mtr. 93 cm. Zawodnicy polscy mogli zająć miejsca w tyczce i dalsze w rzutach niemal bez wysiłku.

WIELKA SENSACJA SEZONU PŁYWACKIEGO.

W dniach 27, 28 i 29 czerwca br. odbędą się wielkie zawody pływackie i w piłce wodnej z udziałem sekcji pływackiej i piłki wodnej mistrza Polski Jutrzenki krakowskiej. Udział najwybitniejszych pływaków zapewniony. Dokładny program zostanie wkrótce ogłoszony. Zwraca się uwagę, że w myśl przepisów PZP, udział niestowarzyszonych w powyższych zawodach nie jest dopuszczalny. Dlatego powinni zainteresowani zapisać się na listę członków Pogoni lub Hasmonei, które to kluby urządzają powyższe zawody. Przedsprzedaż biletów rozpocznie się w przyszłym tygodniu w Maratonie.

Kurjer literacki.

Rękopis „Salome“ Oskara Wilde'a nabył pewien zbieracz angielski na licytacji w Paryżu **za 161.325 franków.**

Uczczenie Tołstoja w Anglji. W b. roku upływa 100 lat od daty urodzin Lwa Tołstoja, słynnego pisarza rosyjskiego. W Anglji powstał komitet celem propagowania jego dzieł w społeczeństwie angielskiem.

MIEJSKI TEATR WIELKI

Początek przedstawień o godz. 7·30

Czwartek 17 czerwca 1926.

Gośc. występ Jerzego Leszczyńskiego.

Po raz 1-szy Nowość Po raz 1-szy

Papa się żeni

Krotochwila w 3-ch aktach Wincentego Rapackiego (syna)

OSOBY:

Giacomo Viseonti	J. Leszczyński
Mira, primadonna	S. Michnowska
Maryla, jej córka	H. Rapacka
Józia, pensjonarka	Z. Barwińska
Ralfini, tenor	K. Okornicki
Wandel fabr. samochod	S. Szosland
Jerzy Murski	Z. Rzęcki
Irena	A. Żefichowska
Kamilla	W. Hakowska
Jan, służący Visconti'ego	E. Fertner
Kasia	Z. Dobrzańska
Stasiowa, garderobiana	H. Rowińska
Inspicjent	K. Lewicki

Rzecz dzieje się współcześnie w Warszawie.

Reżyser: Kazimierz Okornicki.

——oo——

TEATR NOWOŚCI.

Początek o godz. 7·30.

Czwartek 17 czerwca 1926

NITOUCHE

Operetka w 3-ch aktach

OSOBY:

Dyoniza de Flavigny	Rapacka
Major hr. de Chateau Gibus	Kowalski
Dyrektor teatru	Bojanowski
Celestyn, organista i komp.	Sowiński
Ferdynand de Champlatreux	Ostrowski
Loriot	Kopczyński
Gustaw } oficerowie	* * *
Robert } oficerowie	* * *
Alfred } oficerowie	* * *
Inspicjent	Szosland
Przełożona	Kasprowiczowa
Odźwierna	Górska
Korynna, śpiewaczka	Brzeska
Gimbletta } aktorki	* * *
Lidja } aktorki	* * *
Silwja } aktorki	* * *
Żołnierz pierwszy	Bykowski
Żołnierz drugi	* * *

Rzecz dzieje się w Paryżu i na prowincji W akcie II-gim sketch „Ćwiczenia baletowe“.

W akcie III-im „Figle Żołnierskie“.

Nakładem Nowej Polskiej Spółki Wydawniczej Sp. z ogr. odp. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński.
Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17, Tel. 29-19.